

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: Koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petifowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska 18.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), o godzinie 7-ej rano, przed ołtarzem św. Tekli odprawione zostanie doroczne nabożeństwo żalobne za dusze zmarłych członków bractwa panińskiego, pod wezwaniem św. Tekli.

— Jutrzejnymi nieszporami rozpoczną się nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Marcina biskupa i

św. Stanisława Kostki w kościele św. Ducha (po-panlińskim).

Św. Stanisław Kostka, urodzony we wsi Rostkowie, gubernji plockiej, w roku 1550-ym, od najmłodszych lat okazywał wielką świątobliwość i pokorę chrześcijańską. Odbywszy podróż pieszą do Rzymu, przyjechał do nowicyjatu zakonnego. W dziesięć miesięcy, bez widocznej choroby, zaczął słabnąć i w dniu 13-ym listopada roku 1568-go w 18-ym roku życia umarł.

Ciało św. Stanisława złożone zostało w kościele św. Andrzeja w Rzymie.

Przegląd polityczny.

Norddeutsche allgemeine Ztg donosi o posłuchaniu, jakie u cesarza Wilhelma i księcia Bismarka mieli obydwaj delegowani brunświckiej rady rejencyjnej, którzy przybyli do Berlina, celem dowiedzenia się z ust kompetentnych, jakie też będą losy osieroconego tego księstwa? Zarówno cesarz, jak kanclerz zapewnili przedstawicieli Brunświku, że kraj ten „pozostanie i nadal księstwem i samodzielnym ogniwem związku niemieckiego”. Na dalsze, logicznie nasuwające się pytanie: „a więc któż będzie naszym księciem?” zarówno cesarz, jak książe Bismark odpowiedzieć mieli, wedle dosłownego tekstu *Norddeutsche allgemeine Ztg*, że „sami jeszcze o tem nie wiedzą”.

To wszakże uważać należy za rzecz pewną, że dwie kandydatury są niemożliwe. Wiadomo, że książe Cambridge tytułem najbliższego kuzyna z domem Welfów zaoferował swoje „dobre usługi” i oświadczył cesarzowi Wilhelmowi, iż gotów jest sprawować rządy opiekuńcze nad synem księcia Kumberlandji, jeżeli takowemu tron zostałby *in petto* przyznany. Rządy te książe Cambridge sprawować zamierzał bez ruszenia się z Anglii. Kombinacja taka była wprost niemożliwa; żadne państwo, a najmniej chyba Niemcy, nie pozwoliłoby przecież,

aby książe cudzoziemski pod jakimkolwiek tytułem mieszał się w jego sprawy wewnętrzne.

Równie mało widoków posiada sam książe Kumberlandji. List, jaki pod dniem 4 ym b. m. wystosował z Gmunden do wszystkich królów i książąt niemieckich, tudzież miast wolnych, z jedynym pominięciem cesarza Wilhelma, dowodzi, że książe „Ernest August” pożegnał się już z myślą objęcia rządów w Brunświku i uważa, iż nadeszła już pora do sentymentalnych wyrzeknięć i uroczystych protestów w imię niespożytego legitymizmu. List ów w Berlinie uważanym być musi za coś więcej nawet, niż protest: przestrzega on bowiem innych książąt rzeszy, iż wedle zasady *hodie mihi, cras tibi* każdemu z nich zagrozić może w przyszłości taki sam gwałt, jakiego on stał się ofiarą. Jest to więc prawie podżeganie do buntu przeciw idei państwa związkowego, buntu pod hasłem pogrzanego w r. 1870-ym partykularyzmu. Książę Ernest August przeżył już przeto dobieg swej pretendentury i teraz pozostaje mu rola płacziwa — hr. Chamborda.

Któż przecie odziedziczy piękna spuściznę Welfów? Ha! o tem nie wie ani cesarz Wilhelm ani książe Bismark, jak zaręcza *Norddeutsche allgemeine Ztg*; należy przeto uzbroidzić się w cierpliwość, bo cóż pomogą ludzie, gdzie swą niemoc czują sami — bogowie.

W dniu jutrzejszym w Berlinie zbiera się konferencja afrykańska. Lord Granville zapewnił na poniedziałkowej uczcie lorda-majora *city* londyńskiej, że zebranie się konferencji, rozwój kolonizacji niemieckiej i przyjaźń panująca pomiędzy Niemcami i Francją napawają go żywą radością. W swym optymizmie szlachetny lord omal nie uronił kilku lez rozkoszy nad upadkiem Chartumu, zamordowaniem pułkownika Stewarta i wzięciem do niewoli biednego Gordona! W Berlinie są ciekawi w kołach interesowanych, czy Anglja zechce poprzeć zastrzeżenia Portugalji, wdragającej się dotąd nie wzruszenie przeciw zamierzonemu ogłoszeniu wolności żeglugi na całym biegu rzeki Konga, wzdłuż portugalskich faktoryj handlowych. Rząd lizboński wystosował świeżo memorjał w tej sprawie i przedstawił go przez swoich pełnomocników konferencji. W przededniu zebrania się tejże Włochy uznały także za właściwe, idąc za ogólną modą, zwrócić swój wzrok na dziewicze Kongo i wysłały tam świeżo dwa pancerniki: „Amerigo Vespucci” i „Garibaldi”, celem przekonania się, czy nie byłoby jeszcze jakiego kąska na wybrzeżach zachodnio-afrykańskich do pokonania? P. Mancini pragnie ukończyć w ten sposób

gniew opozycji, która przez usta *Rassembini* i innych organów swoich ciska pioruny na bezczynność rządu włoskiego wobec ogólnego popędu kolonizacyjnego, jaki obudził się w Europie. Tylko, że opozycja żąda dla Włoch Trypolidy, nie Konga.

République française donosi z Massawy, że wszystkie plemiona beduińskie pomiędzy Kassalą i Czernonem morzem, jako to Beni Amer, Habab, Mensa i Haddendoah świeżo przeszły na stronę mahdiego i napadły terytorjum krainy Bogos, która wedle traktatu, zawartego między admirałem Hewettem i królem Janem abissyńskim przejść miała z końcem roku bieżącego w posiadanie Abissynji. Splądrowano stolicę kraju, Keren, i przerwano komunikację telegraficzną pomiędzy Chartumem i Massawą. Są to pierwsze skutki zwycięstwa mahdiego nad Gordonem baszą i faktycznego owdarcia przezeń stolicy Sudanu. Pośrednim potwierdzeniem smutnych wiadomości *Bosphore egyptien*, powtórzonych przez nas wedle *Norddeutsche allgemeine Ztg*, jest brak wszelkich doniesień o dalszym pochodzie armji gen. Wolseleya ku Chartumowi. Przybył on d. 3-go b. m. do Dongoli i dotąd widocznie z niej nie wyruszył, oczekując zapewne nowych instrukcyj z Londynu.

Br. Z.

Z Paryża.

W początkach listopada r. 1884-g.

Pewna część prasy paryskiej zajmuje się ciągle i bardzo skrzętnie kłótniami i nieporozumieniami p. Richepin z p. Sarą Bernhardt.

Niektórzy nawet z piszących w tym przedmiocie starają się osłonić sprawę te jakąś przezrocza gaza, przenosząc czytelników do Itaki i papłąc tylko o nimfie Kalipso, o Ulisiesie i młodym Telemaku...

Potrzeba zaiste mieć nmysł strasznie... bezczynny, aby przywiązywać jakąkolwiek wagę do tego, czy p. Richepin, oplawwszy Opatrzność wierszem, będzie miał jeszcze odwagę rzucić się prozą na Sarę Bernhardt!

I my też czem innem się zajmiemy, pomijając nawet Gordona, o którym niedawno pisaliśmy szerzej, i wchodząc od razu pod wspólnie sklepienie Akademii francuskiej.

W tym roku doroczne posiedzenie pięciu akademij miało jako magnes pociągający odczyt ks. d'Aumala. Lekko parafrazując sławne wyrażenie Boyнета, o-

się tam wykształcić w rzemiośle rycerskim i w obyczajach zachodnich.

Najwięcej rycerskim księciem owych czasów był Zygmunt, król Węgier, wnuk Jana Luksemburczyka, awanturnik, junak, kochający się w zbytku i zabawach szlacheckich.

Do niego to śpieszyła młodzież polska, z nim to walczyła za „honor i interes chrześcijaństwa”, jak wtedy mówiono. W pamiętnej bitwie pod Nikopolis zginął między innymi „za wiarę” polski rycerz, Sasin, kasztelan wyszohradzki, razem z synem swoim Rolandem. A walczyli obok Sasina z niewiernym turkiem: Seiborz, Seiborzyc, Tomasz Kolski i Świętosław Szczenie, który rzucił się w bystre nurty Dunaju, a przepłynąwszy szeroką rzekę, ocalił swoje życie.

I Zawisza Czarny odbył na dworze Zygmunta swoją „edukację” rycerską. Był to szlachcic z krakowskiego, a pisał się z Górbowa Górbowski. Zawisza nie jest nazwiskiem, lecz imieniem, przybyłem do nas z Czech, a dodatek „Czarny” był przydomkiem, wziętym od barwy włosów lub cery twarzy. Zawisza Czarny nazywał się więc właściwie: Zawisza Górbowski, herbu Sulima. Pochodził on z Górbowa, z krakowskiego, lecz ród swój wywodził z sandomierskiego. Oprócz niego bawili równocześnie na dworze Zygmunta: Tomasz Kolski, Wojciech Maliski, Dobiesław Puchała, Wioniawita, Janusz Brzozogłowy, Jakób z Góry, Seiborz ze Seiborzyc i wielu innych mniej znanych.

Lecz ponad wszystkich wyniósł się Zawisza Czarny z Górbowa: odwagą osobistą, walecznością, prawością charakteru, uprzejmością, słowem enotami rycerskimi; zajął on wkrótce tak wybitne miejsce obok Zygmunta, że uchodził już w początkach XV-go wieku za jego domownika i przyjaciela.

Mimo to jednak wrócił natychmiast do kraju, gdy się okazała potrzeba. Uczynili to samo jego kole-dzy, śpiesząc z Węgier pod Grünwald, choć ich Zygmunt, nieprzyjazny Jagielle, pragnął koniecznie przy sobie zatrzymać. Jedyny Seiborz ze Seiborzyc uwisnął u klamki pańskiej, za co odebrał sowite wynagrodzenie.

Zawisza odznaczył się pod Grünwaldem walecznością i zdolnością wojskową, a kiedy zamilkł szcęk broni, służył krajowi swojemu jako zręczny dyplomata. On to jeździł kilkakrotnie z poselstwami od Jagielly do Zygmunta, do czechów, do krzyżaków, on wyrównywał różne spory i łagodził zastrzeżone sytuacje polityczne. Marzył o pogodzeniu Jagielly z Zygmuntem, choć mu się to nie udało w zupełności, gdyż dziełu temu stał na przeszkodzie podejrzliwy charakter króla węgierskiego.

A cokolwiek przedsiębrał, czynił zawsze tylko dla rzeczy samej, dla idei, nie domagając się nigdy nagrody za swoje usługi. Inni szli w górę, zasiadali na krzesłach senatorskich, a on, domownik dwóch królów, polskiego i węgierskiego, znany w całej Europie rycerz i dyplomata, nie piastował żadnych godności dworskich. Dopiero bowiem w dziesięć lat

Szkice historyczne Prochaski.

(Dokończenie).

Swojego czasu równie głośną, a może głośniejszą postać od Wallenroda, opracował p. Prochaska w trzeciej rozprawie p. t. „Zawisza Czarny”.

I Zawiszę znamy wszyscy, któż bowiem nie powtórzył choć raz w życiu przysłowia: polegać jak na Zawiszy! Lecz nie omylimy się pewno, gdy powiemy, że niewielu zna właściwe znaczenie tego wojownika.

Rycerstwo średniowieczne upadało już na zachodzie, kiedy odżyło jeszcze raz na wschodzie.

Zanim się chrześcijaństwo przyjęło i utrwaliło w Polsce, minęło kilka wieków. Piastowie nie mieli czasu do popierania cywilizacji zachodu, zajęci sprawami daleko ważniejszymi, bo walką o byt. Lecz, gdy się z Kazimierzem Wielkim skończyły na pewien czas ciągłe wojny, gdy naród odetchnął po długich a krwawych zapasach, wtedy zrozumiał, iż trzeba mu dogonić starszą brać chrześcijańską. Wówczas to przeszły do Polski znikające już na zachodzie zwyczaje i obyczaje rycerskie, wtargnąwszy do nas przez Czechy.

Szlachta polska, żadna boju i sławy, ciągnęła na dwory głośniejszych monarchów postronnych, aby

choćnie powiedziałbym, iż ks. d'Aumale jest jednym z tych umysłowych ani ruchliwych ani zuchwałych, które zdają się być zrodzone po to, iżby nie zmieniać w ustroju świata. Zapewne, iż nie byłem jeszcze na świecie, kiedy on już zaczął pisać historję Kondesuzów. Czyta on jeden jej rozdział co lat kilka i jeszcze daleko ma do końca swojego dzieła. A w istocie koniec może być naprawdę interesujący. Będzie tam do opowiedzenia zgon ostatniego z Kondesuzów, który według jednych zginął samobójczą śmiercią, a który według innych bierną był stroną w tem... samobójstwie.

Ale nie sprzedajmy wypadków. Ks. d'Aumale doszedł dopiero do wielkiego Kondesusa i do kampanji r. 1644-go, ks. d'Aumale nie chce, aby wielki Kondesuz był wielkim generałem... odrazu. Oświadcza on, iż wódz wielki—improvizowany—nie istniał nigdy i że Kondesuz uczył się i studiował... Wprawdzie Bonaparte od chwili debiutu swojego na polu wojen posiadał ton i dojrzałość naczelnego wodza i wielu z najslawniejszych marszałków pierwszego cesarstwa umiało zaledwie podpisać swoje nazwisko, niemniej jednak ks. d'Aumale gwałtem chce, aby Kondesuz czynił wielkie wysiłki umysłowe dla nabycia w Niemczech wiedzy potrzebnej do tego, iżby powstrzymać degradację i obniżenie poziomu intelektualnego i bohaterskiego żołnierzy. Kreśli on w następujący sposób portret współzawodnika Kondesusa, Turenjusa, który to portret, mówiąc nawiasem, zyskał o-laski akademji.

„Wszystko u niego zdawało się wypracowane. Czudło było wysiłek we wszystkim, nawet w chodzie jego nieco pociągłym i w ciemnym często i zagramtowanym wyrażaniu trudniejszej myśli lub pojęcia mniej dostępnego. Któż nie zna tego szerokiego czoła, wznoszącego się nad parą gęstych brwi prawie zawsze zmarszczonych itd.”

Ten system znaków zapytania jest arcyakademickim. Ks. d'Aumale podaje dalej pewien szczegół mało znany, a mianowicie, iż Turenjusz, w chwili gdy został zabity, zamierzał wstąpić do klasztoru i spędzić ostatnie dni życia na modlitwie i w samotności. „Wyznał te zamiary swoje w Brissach, obejmując dowództwo armji Niemiec.”

Na temże posiedzeniu akademji p. Saint-Saëns mówił o przyszłości muzyki, ubolewając nad tem uprzedzeniem zakorzenionem głęboko, iż wszędzie, gdzie istnieją dźwięki muzyczne, jest też bezwarunkowo i muzyka. Rzuciwszy kilka kamieni do ogrodu szkoły niemieckiej p. de Saint-Saëns powstawał przeciw wzrostowi polyfonji w Niemczech ze szkodą boskiej melodji. Co zaś do przyszłości muzyki, oto są jego hipotezy:

„Chińczycy od wielu wieków znają półtony, które nazywają „hu”; mają oni traktaty o muzyce, w których owe „hu” są obliczone i skatalogowane. Jednakże w praktyce nie posługują się niemi, gdyż ich organizacja muzyczna nie jest dosyć rozwinięta. My jesteśmy — rzecz trudna do wyznania — w podobnym położeniu. Obliczamy i mamy t. zw. „coma”, czyli dziewięć części tonu ale nie używamy ich; półtony wystarczają dla naszej organizacji. A jednak nie z naszymi półtonami i nutami synonimowymi dojść będzie można do prawdy muzycznej. Jest to tylko zbliżenie i przyjdzie może czas, kiedy ucho na-

po bitwie pod Grünwaldem manował go Jagiello starostą spiskim.

W czasach wolnych od służby publicznej, ruszał Zawisza w świat, na zabawy rycerskie. On to odznaczył się już w r. 1412-ym na turnieju, odprawionym podczas zjazdu budzińskiego, razem z bratem swoim rodzonym, Janem Forurejem Górbowskim, z Dobkiem Oleśnickim i Mszczugiem Skrzyńskim, a na wielkich harcach rycerskich, które król Ferdynand aragoński urządził w Perpignano dla Zygmunta i papieża Benedykta III-go, pokonał Zawisza w pojedynku najslawniejszego rycerza ówczesnego chrześcijaństwa, niewyciężonego dotąd Jana z Aragonji. Czynn ten rozniósł imię Zawiszy po całej Europie. *Zavissius Niger de Górbowo* znany był wszystkim rycerzom wschodu i zachodu, jako najdzielniejszy junak i wojownik...

Rycerską też poległ śmiercią...

Kiedy król Zygmun zebrał w roku 1428-ym wielkie wojska, aby wyprzeć Turków po za Dunaj, wtedy pobiegł do niego Zawisza, pomny hasła szlachcica średniowiecznego: za honor i całość wiary trzeba zginąć.

Król Zygmun, strwożony wielką siłą Turków, jak opowiada Długosz, cofnął się z większą częścią wojska za Dunaj, czyli poprostu uciekł. Mniejsza część armji została po tamtej stronie z powodu małej ilości statków. W liczbie tej znajdował się i Zawisza. Gdy się król o tem dowiedział, miał po niego posłać osobną łódkę z rozkazem, aby się natychmiast przeprawił, lecz Zawisza odpowiedział podobno, iż nie godzi się prawemu rycerzowi opuszczać słabszych towarzyszy i rzucił się z podniesioną kopją na tur-

szę więcej wyrafinowane nie zadowolni się już niemi. Wtedy zrodzi się inna sztuka... Sztuka obecna będzie jakby językiem martwym, którego arcydzieła pozostają, ale którym się już nie mówi. Jaką będzie ta nowa sztuka, tego przewidzieć niepodobna, gdyby się nam nawet objawiła nagle, byłibyśmy tak niezdolni do jej pojęcia, jak Chińczyk niezdolnym jest do zrozumienia symfonji Beethovena.”

Paryż ma też obecnie do zabawki zagadkę prawną, która go roznamiętnia... Jest nią sprawa Piela. Znikła pewna kobieta, a sprawiedliwość posądza, iż szczątki jej żywiołom oddane zostały. To pewna, iż żywej niepodobna jej odszukać, ale dotąd nie znaleziono dowodu materialnego. Dzienniki stronnictwa „nieprzejednanego” uważają Piela za ofiarę fatalizmu i ochoty pokazania swojej zręczności i umiejętności, jaka opanowała sędziów śledczych.

W tych dniach zmarł bibliograf Jacob. On to po Adamie Mickiewiczu objął bibliotekarstwo arsenału. Był to erudyta pierwszej siły, który doprowadził do skutku wiele wspaniałych publikacyj. Na nieszczęście przedrukował i przetłumaczył też wiele sztuk i dzieł niezbyt przyzwoitej treści, któreby mogły spać spokojnie w pyłe zapomnienia.

Jacob był ojcem męża siostry Henryka Rzewuskiego.

Wł. Mickiewicz

Bez własnego dachu.

— Wstawać „państwo” już ósma! — zawołał dziś rano dozorca nocnego przytułku, otwierając drzwi sporej sali, zapelnionej białymi, z gruba ociosanymi łóżkami, na których spoczywała rzesza istot bez własnego dachu i jutra...

Na dane hasło część rzeszy usiadła na posłaniu i przeciągając się spoglądała na ubogą swą odzież, część zaś zwinęła się tem mocniej w czarne kołdry.

Dla istoty przywykłej do częstego przepędzania chłodnych, jesiennych nocy na łonie wilgotnej ziemi, pod osłoną parkanu lub gołego nieba, rozkosz wypoczynku w cieplej izbie, na łóżku czystym, choć niezasłanem puchem, była silniejszą aniżeli surowy rozkaz dozorca.

Regulamin wszakże przede wszystkim — powtórzono więc energiczniej polecenie i gromadka przystąpiła do toalety...

W salach mężczyzn porządek panował wzorowy. Wstawano w milczeniu. Zbliżano się do wspólnej umywalni koleją, a usta niejednego szeptały poranną modlitwę...

Po kilkunastu minutach wypito herbatę, a noclegujący opuszczali gościnne podwoje, żegnając dozorcę i krótkimi słowy wychwalając dobroczynność instytucji.

Niektórzy mówili nawet „do widzenia”...

Estetyko, zamknij oczy, bo oto wchodzimy w progi sali kobiecej...

Niech się nasze czytelniczki nie obrażą, trudno jednak ukrywać prawdę. Sypialnia kobiet utrwaliła się w pamięci naszej z powodu iście dantejskiego zamieszania, zgiełku, płaczu, a nawet klótni. Dwie świecące łachmanami żebraczki czubią się zawzięcie o pierwszeństwo przy umywalni. Komuś zginął kawałek my-

ków. Otoczono go, zabrano do niewoli i zamordowano później...

W tem to opowiadaniu Długosza należy, zdaje się, szukać źródła owego przysłowia: polegaj, jak na Zawiszy!

Więść o śmierci Zawiszy poruszyła cały ówczesny świat chrześcijański. Sam Zygmun pisał: „że wielu królów zgon nie będzie tak głośnym, jak zgon Zawiszy Czarnego z Górbowa”. Bo był to jeden z ostatnich rycerzów średniowiecznych *sans reproche et tache*, był to Roland polski, wzór wojownika i kawalera chrześcijańskiego...

Zostawił on po sobie czterech synów, z których dwóch zginęło pod Warną. Czy dwaj drudzy mieli potomków, tego nie mógł p. Prochaska odszukać. Nie znalazł nigdzie o nich wzmianki.

I w charakterystyce Zawiszy pominął p. Prochaska tło historyczne owego czasu, wymieniając za to starannie wszystkie źródła. Oprócz tego nie odznacza się jego dykeja potocznością stylu i przedmiotową ciągłością, lecz pierwszą wadę i drugą usunie dłuższą wprawą. Wiemy wszyscy, którzyśmy się kształcili w językach obcych, jak trudno przyzwyczaić ucho do czystej składni polskiej, tem trudniej zaś historykowi, który musi podczas pracy zaglądać do źródeł innych narodowości. Są to naturalne skutki naszego ubóstwa w kierunku materiałów źródłowych.

Lecz mimo to zasługują „Szkice historyczne” p. Prochaski na uznanie i na rozpowszechnienie, nie tylko jako owoc wielkiej pracy, lecz także jako skarbiec nowych faktów i poglądów.

Teodor Jeske-Choiński.

dła, właścicielka nabrzmiałej twarzy wyspiewuje piosenki, bynajmniej nie salonowej treści, a dwoje dzieci kwili za matką, która odeszła po herbatę.

Dozorczyńni wytacza sprawę o zaginiony kubek, gremjum kobiet zaprzecza, przysięga i krzyczy, przedewszystkiem krzyczy i hałasuje bez najmniejszej potrzeby.

Nareszcie dwadzieścia minut po godzinie 8-iej upłynęło i sale opróżniły się, jakkolwiek jedna z kobiet utrzymywała, iż „za swoje zapłacone pieniądze nikt jej nie ma prawa wyganiać...”

Objechaliśmy wszystkie przytułki, z których dwa były zajęte w zupełności, w dwóch zaś innych zostało jeszcze po kilka miejsc wolnych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż dzisiaj przybędzie jeszcze potrójna liczba zwolenników taniego noclegu i dziesiątki nieszczęśliwych odejdzie z niczem, szukać przytułku w szynkowniach, na pustych placach, słowem gdzie się tylko da...

Ciekawe są powody zmuszające niektóre jednostki do przepędzania nocy w przytułku.

Jeszcze w dniu wczorajszym, wspólnie z sz. inicjatorką instytucji, zasięgaliśmy informacji od ludzi, których powierzchowność i ubiór bynajmniej nie były w zgodzie z domem, w jakim się znaleźli. Oto ogrodnik L. przybył z żoną i trojgiem dzieci, ponieważ gospodarz domu z ulicy Książęcej zaareztował ruchomości i wyrzucił ich z mieszkania za... jednego rubla, którego L. z przyczyny choroby zapłacić nie był w stanie. Gdzieindziej właścianka przybyła do Warszawy dla odwiedzenia męża pozostającego w szpitalu, korzystając z „taniego hotelu”.

Księga kontroli wskazuje wśród mężczyzn wyłącznie wyrobników bez zajęcia, wśród kobiet zaś wyrobnice, żebraczki, „śmieciarki” i jedną młodą dziewczynę „bez określonego zajęcia.”

Tu jeszcze dodać winniśmy, iż normę cukru powiększono o cztery luty na 30 kubków herbaty.

Służba otrzymała instrukcję przestrzegania porządku i ciszy.

Noclegujący po przybyciu na miejsce nie mogą wydać się bez stracenia prawa korzystania z raz nabytej marki.

S-f.

Zatwierdzone przez warszawski zarząd okręgowy rosyjskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” dnia 1-go czerwca r. 1884-go

POSTANOWIENIE

o warszawskim Komitecie Towarzystwa „Czerwonego Krzyża” dla niesienia pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom.

(Dokończenie.)

Obowiązki członków-opiekunek lub opiekunów.

§ 26. Opiekunka lub opiekun odbierają od zamieszkałych w granicach ich okręgu potrzebujących pomocy i opieki komitetu wszelkie oświadczenia piśmienne lub ustne.

Zebrawszy odnoszące się do każdego oświadczenia niezbędne, i o ile możliwości szczegółowe wiadomości o osobowości oraz rodzinnych i majątkowych stosunkach proszącego, opiekunka albo opiekun komunikują albo przesyłają takowe komitetowi, wraz ze swojemi wnioskami o formie i sposobach zadośćuczynienia prośbom albo o udzieleniu odmowy.

W tenże sam sposób opiekunka albo opiekun czynią do komitetu przedstawienia o osobach, których wielką nędzę wykryli osobiście.

§ 27. Wszystkie przedstawienia opiekunek lub opiekunów zaciągane będą do listy kolejnej, według której będą wnoszone do zebrania gospodarczego, a przedstawienia te robi członek zawiadujący korespondencją albo jeden z sekretarzy.

Obecni na posiedzeniu zebrania gospodarczego opiekunki lub opiekunowie mogą w razie życzenia uzupełnić swoje przedstawienia ustnymi objaśnieniami.

§ 28. W tych miejscowościach działalności komitetu, gdzie nie ma opiekunek lub opiekunów, podania potrzebujących mogą być składane opiekunom najbliższych miejscowości, od uznania których będzie zależało przyjąć na siebie sprawdzenie podania i przedstawienie go do komitetu.

§ 29. W razie choroby opiekunki lub opiekuna obowiązki ich spełnia opiekunka albo opiekun najbliższego okręgu, a to stosownie do uprzedniego porozumienia między nimi na zebraniu gospodarczym.

§ 30. Prośby i podania wniesione wprost do komitetu, przesyłający przesyła właściwej opiekunce lub opiekunowi.

§ 31. Decyzje komitetu na wszelkie podania opiekunki albo opiekun komunikują proszącym osobiście i wydają im przyznane wsparcie w pieniądzu lub przedmiotach.

§ 32. Po wykonaniu decyzji komitetu, opiekunka lub opiekun przedstawiają sprawozdanie, i o ile to

być może, pokwitowania odbierających na najbliższym zebraniu komitetu.

§ 33. Opiekunka lub opiekun, działając w charakterze na siebie przyjętym we wszelkich wypadkach imieniem komitetu, nie mają prawa nikomu udzielać żadnej pomocy ani też takowej odmawiać w swoim własnym imieniu; w wypadkach niecierpiących zwłoki służy im prawo udzielać w imieniu komitetu pomoc, w najmniejszych, według ich uznania rozmiarach, ale na własne ryzyko—w razie gdyby komitet dla słuszych powodów nie zatwierdził przedstawienia.

§ 34. Na przedstawienia opiekunek lub opiekunów funkcjonujących po za obrębem Warszawy, dla wykonania decyzji zebrania gospodarczego co do wydawania wsparć, mogą im być wyznaczane stosowne kredyty z sum wpływających za ich pośrednictwem na rzecz komitetu; do udzielania zaś wsparć w wypadkach nie cierpiących zwłoki są oni upoważnieni do wydawania takowych, nie oczekując na decyzje zebrania gospodarczego, ale tylko w najmniejszych rozmiarach, nie więcej niż rs. 3 na jedną rodzinę w przeciągu miesiąca.

§ 35. Co do osób, które korzystając z opieki komitetu będą podejrzane, że znajdują się w nędzy wskutek próżniactwa i złego prowadzenia, opiekunka lub opiekun donoszą komitetowi, dla zawiadomienia o tem miejscowej policji.

§ 36. Opiekunka lub opiekun w obrębie swojej miejscowości zbierają dobrowolne ofiary na korzyść komitetu, w pieniądzu i przedmiotach i zapisują takowe do wydawanych im co miesiąc, z podpisem prezydującego komitetu i poświadczeniem członka zarządzającego korespondencją ksiązek kwitarszych. Z wniesionych ofiar opiekunka lub opiekun przesyłają pieniądze członkowi-kasjerowi, a przedmioty do składu. Książki kwitarszowe przedstawiają się po upływie każdego miesiąca zebraniu gospodarczemu, dla skonfrontowania ich z ogólną księgą przychodowo-rozchodową komitetu.

Obowiązki członka zawiadującego korespondencją oraz członków sekretarzy.

§ 37. Członek zawiadujący korespondencją komitetu przedstawia, według wskazówek prezydującego, interesa gospodarczemu i ogólnemu zebraniom, prowadzi księgę posiedzeń tychże zebrań, zarządca korespondencją, pilnuje prawidłowego prowadzenia ksiąg przychodowo-rozchodowych, prowadzi kontrolę imienną wszystkich zgłaszających się po pomoc do komitetu, według wzoru ustanowionego przez zebranie gospodarcze i układa sprawozdania z czynności komitetu.

Członkowie sekretarze są do rozporządzenia prezydującego i według jego wskazań spełniają wkładane na nich zlecenia.

Obowiązki kasjera.

§ 38. Członek-kasjer komitetu prowadzi dziennik kasowy wpływających do jego rąk funduszy komitetu, przechowuje takowe i dopełnia wypłat. Na odbierane przez siebie sumy wydaje pokwitowania.

Ogólne zebranie komitetu.

§ 39. Ogólne zebrania komitetu bywają zwyczajne i nadzwyczajne; zwyczajne odbywają się co trzy miesiące, a nadzwyczajne — w nadzwyczajnych wypadkach, stosownie do decyzji gospodarczego zebrania komitetu.

Członkowie komitetu zapraszani są na ogólne zebranie przez oddzielne zawiadomienia.

§ 40. Dla prawomocności posiedzenia ogólnego zebrania konieczną jest obecność najmniej 20-tu członków.

§ 41. Uchwały ogólnego zebrania zapadają prostą większością głosów, wyjąwszy kwestyj zmiany ustawy i zamknięcia działalności komitetu, do których potrzeba nie mniej niż $\frac{3}{4}$ członków komitetu w Warszawie zamieszkałych.

§ 42. Dyskusji i uchwałom ogólnego zebrania podlegają:

a) oznaczenie miejscowości, dla których wybór opiekunki lub opiekuna uznany będzie za konieczny, oraz wybór osób na te funkcje (§ 15);

b) wybór i przedstawienie do zatwierdzenia zarządu okręgowego kandydatów na członka-kasjera komitetu (§ 16);

c) oznaczenie sumy na wydatki kancelaryjne komitetu (§ 18);

d) mianowanie corocznie komisji rewizyjnej złożonej z 3-ech członków, do sprawdzenia rachunków pieniężnych komitetu;

e) przejrzanie i zatwierdzenie sprawozdań z działalności komitetu (§ 23);

f) roztrząsanie wnoszonych przez zebranie gospodarcze kwestyj o środkach ku osiągnięciu celów komitetu (§ 23);

g) roztrząsanie i przedstawianie do zatwierdzenia zarządu okręgowego projektów urzędzenia skarbowego, przytułków i innych zakładów komitetu i t. p.;

h) roztrząsanie testamentów i zapisów, mocą których czynione są dary na rzecz komitetu oraz przedstawianie warunkowych zapisów do zatwierdzenia zarządu okręgowego;

i) roztrząsanie i przedstawianie zarządowi okręgowemu kwestji co do zmian i uzupełnień prawideł niniejszego postanowienia lub co do zupełnego zamknięcia działalności komitetu.

§ 43. Wykonanie uchwał tak gospodarczego jako też i ogólnych zebrań, oraz cała korespondencja komitetu prowadzi się za podpisem prezydującego i kontrasygnacją członka zawiadującego korespondencją.

§ 44. Komitet, jako instytucja Czerwonego Krzyża, ma według ustawy Towarzystwa prawo do pomocy biur rządowych i osób, w rozwijaniu jego działalności; korespondencja i cała manipulacja komitetu zwalnia się od opłat stemplowych prostych i aktywnych. Komitet ma swoją pieczęć na wzór Towarzystwa Czerwonego Krzyża, z napisem komitetu.

§ 45. Przy zamknięciu działalności komitetu, według formy wskazanej w §§ 41 i 42, ogólne zebranie na ostatnim posiedzeniu postanawia przekazanie akt i całego majątku komitetu pod kierunek zarządu okręgowego Czerwonego Krzyża.

O zamknięciu działalności komitetu publikuje się w miejscowych dziennikach.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Utworzona w sierpniu r. 1881-go przy ministerjum sprawiedliwości komisja dla opracowania nowego projektu kodeksu karnego ukończyła już swoje zadanie i wygotowany projekt oddała do przejrzania petersburskiemu towarzystwu prawników.

— *Rus. kur.* donosi, iż komitet międzynarodowej wystawy wynalazków, która odbyć się ma w Londynie, uznał za możebne przedłużyć dla wystawców z Rosji termin przyjmowania deklaracji do dnia 1-go stycznia r. p.

— W ministerjum poczt i telegrafów poruszono projekt zaprowadzenia przekazów pieniężnych telegraficznych.

— Ministerjum komunikacji zawiązało korespondencję z ministerjum finansów w przedmiocie konieczności przyspieszenia rozpoczęcia budowy kolei żelaznej z Tukuma do Windawy.

— Ruch pociągów towarowych na kolei nadwłańskiej powiększył się o dwa specjalne pociągi, przewożące zboże z kolei południowo-zachodnich do granicy pruskiej.

— W dniu jutrzejszym stawić się mają przed komisją poborową popisowi z cyrkulów zamkowego i sobornego, którzy w dniu 13-ym b. m. wyciągnęli losy od 1-go do 250-go. W niedzielę komisja rekrutacyjna nie będzie czynna. W poniedziałek, dnia 17-go staną popisowi z wymienionych cyrkulów, którzy posiadają numera od 251-go do ostatniego.

— Celem uniknięcia transportowania aresztantów przez ulice miasta, sporządzonym będzie wkrótce odpowiednio zbudowany furgon, którym aresztowani przewożeni będą do właściwych domów więziennych.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 37-iu policjantów i strażaków, którzy za dobre postęпки nagrodzeni zostali srebrnym medalem.

— Na Krakowskim Przedmieściu, na Nowym Świecie i na wielu innych ulicach urządzone są obecnie liczne nowe krany wodociągowe, dla użytku straży ogniowej.

— Komora warszawska wzywa imiennie 61 osób, dla których nadeszły z zagranicy rozmaite przedmioty, aby takowe odebrały do dnia 17-go b. m., gdyż w przeciwnym razie sprzedane zostaną przez licytację na zaspokojenie należności za składowe i t. p.

— W niedzielę, dnia 16-go b. m., o godzinie 1-iej po południu, odbędzie się ogólne zebranie członków Archikonfraternji literackiej.

— W dniu wczorajszym w audytorjum fizykiem gmachu uniwersyteckiego, wobec rektora uniwersytetu, dziekana wydziału medycznego i koła profesorów oraz zaproszonych studentów, wypowiedział lekcję wstępną dr. Mentin, nowomianowany profesor farmacji i farmakognozji, który obejmie tę katedrę po prof. Langwagencie.

— Dyrektor naczelny Banku krajowego galicyjskiego, Antoni Wrotnowski, bawi obecnie w Warszawie.

— Fotograf tutejszy, Jan Mieczkowski, obdarzony został przez cesarza Franciszka Józefa, za zdjęcia fotograficzne w Skierniewicach dokonane, kosztownym sygnetem brylantowym z cyframi monarchy austriackiego.

= Z teatru i muzyki.

* Role w komedji pięcioaktowej Władysława Sabrowskiego: „Pół miliona” objęły panie: Borkowska, Cieślińska, Ładnowska, Micińska, Ostrowska, Szymanowska i Wisnowska, tudzież pp. Galasiewicz, Jaśkiewicz, Kotarbiński, Ładnowski, Stromfeld, Waliszewski i Wolski.

* W przyszły wtorek ujrzeć mamy na scenie Rozmaitości „Szkołę kobiet” Moliera z Rychterem w roli Arnolfa.

* Teatr Mały wystawić ma w przyszłym tygodniu krotocichłą trzechaktową z francuskiego Grenet-Dancourta: „On ma trzy żony!”

* Repertuar operowy zapowiada na przyszły tydzień na poniedziałek „Łucję z Lammermooru” z p. Russel, na wtorek „Jawnutę”, na środę „Fausta” z p. Russel i na sobotę „Lindę z Chamounix”, w której primadonna włoska po raz pierwszy odśpiewa partję tytułową.

* Program niedzielnego koncertu „studenckiego” jest następujący.

Poranek rozpocznie uwertura z „Burgrafów” Dobrzyńskiego.

Następnie wstąpi na estradę p. Czakówna i wyspowiada się z „Przykrego snu” niewiadomego autora.

Po „pierwszej naiwnej” primadonna koloraturowa opery naszej, p. Klamrzyńska odśpiewa arję z „Lakme” Delibesa.

Na czwartym miejscu postawiono deklamację Królikowskiego („Dzwony” Ujejskiego — tłumaczenie marsza szopenowskiego), której towarzyszyć będą p. Hertz (fortepian) i p. Pistor (arfa).

Teraz pojawi się Mierzwiński i przy akompaniamencie orkiestry wykona wspaniałą arję Rania z „Hugonotów”.

Od drugiego jego ukazania się (arji z „Dejanice” Catalaniego) przedziela nas tony uwertury Foroniego.

A teraz znów Modrzejewska wydzwoni „Pożegnanie” Krasińskiego i rozmarzy nas „Czarami” Ely...ego.

Wyborny śpiewak Moniuszki, Wł. Seideman, od tworzy jeszcze niezrównane „Czaty”, a p. Szymanowski zakończy widowisko — naturalnie — „Jegomością w czarnym fraku”...

Sprzedazy programów podjęły się u wejścia od strony teatru Wielkiego panie: z hr. Potockich Konstantowa Potocka z hr. Władysławową z Potockich Braniaką i z profesora Marją z Hauków Kosińską.

Przy drugim stoliku zasiadają panie: Marczełła Chraszczewska z siostrą Bronisławą i Marją Wisnowską.

Wreszcie od strony teatru Rozmaitości sprzedaż programów objęły panie: Aleksandra z Leów Wertheimowa i Julja Filipkowska.

* Księgarnia Gebethnera i Wolfa uprasza sz. publiczność o zgłaszanie się po odbiór pieniędzy za bilety zamówione na koncert studencki, gdyż doręczenie jej tylko resztę pozostałych biletów, w liczbie nie wystarczającej nawet na $\frac{1}{6}$ część zamówień.

= Przedstawienia dla dzieci.

Teatryk Towarzystwa dobroczynności występuje z szeregiem przedstawień dla dzieci.

W program wejdą komedje, sztuki magiczne, śpiew, deklamacja i żywe obrazy.

Reżyserję przedstawień objął p. G., jeden z członków amatorów.

= Ciekawe.

Znany angielski specjalista Lowthian Bell wystąpił z pamfletem pt. „Manufacture of iron and steel”, w którym wykazuje statystycznie, ile Anglja pensła szkód od czasu jak w Królestwie Polskiem i w Cesarstwie rozwinął się przemysł szynowy.

Niezależnie od tego z innych rubryk broszury czerpiemy przekonanie, iż mnóstwo żelastwa jeszcze się do nas z Trójkrólestwa sprowadza.

= Gość z państwa niebieskiego.

Bawi w Warszawie kupiec i agent jednej z większych plantacyj herbaty Tszu-fong-tszu.

Osobistość ta zwraca uwagę publiczności swoim strojem i długim spadającym z tyłu warkoczem.

= Olbrzymi dywan.

Z powodu wzmianki o olbrzymim dywanie wykonanym dla królestwa rumuńskich, doniesiono nam, iż w ostatnich czasach w Warszawie, na zlecenie jednego z kupców petersburskich, wyrobiony został dywan, wspaniałego bardzo rozmiaru w fabryce pp. Herzfelda i Baendera.

Dywan ten, niedorównywający wprawdzie wykonanemu dla królestwa rumuńskich, gdyż tamten miał 138 metrów kw., a ten tylko 180 arszynów czyli 91 metrów kw., przygotowany został podobnie z jednej sztuki bez zszywania.

= Z muzeum przemysłowego.

Lekeje rysunków dla dziewcząt, udzielane w go-

dzinach wieczornych w sali muzeum przemysłowego, doznają zasłużonego powodzenia i poparcia.

Na tegoroczny kurs rysunków zapisało się do 70-u kandydatek, liczba o wiele wyższa, niż się w sali wykładowej pomieścić może.

Wskutek tego podzielono uczennice na dwa oddziały, z których jeden wprawia się w rysunki w poniedziałki, środy i piątki, drugi zaś we wtorki, czwartki i soboty.

Po wzniesieniu nowego gmachu muzealnego na lekcje rysunków przeznaczoną być ma obszerniejsza sala.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali pałacu brühlowskiego odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa wioślarskiego.

Obrady rozpoczną się tym razem punktualnie o naznaczonej godzinie, na co zwraca się szczególniejszą uwagę.

Ze względu, iż do prawomocności uchwał ogólnego zgromadzenia wymagana jest przez ustawę 1/3 wszystkich członków, pożądanem byłoby jaknajliczniejsze zgromadzenie członków.

= Ślub.

W jednym z kościołów naszych odbył się w dniu wczorajszym wieczorem zwykły ślub.

Orszak weselny składał się jedynie z państwa młodych (młodych i pięknych w rzeczywistości) i dwóch niezbędnych świadków.

Po ślubie państwo młodzi udali się do domu matki panny młodej, gdzie odegrała się następująca scena:

— Przedstawiam mameczce mojego męża...

Niespodziewana ta wiadomość wywołała omdlenie matki, która, przyszedłszy wkrótce do przytomności, chętnie udzieliła nowożeńcom rodzicielskiego błogosławieństwa, jakkolwiek przedtem nie chciała się zgodzić na to małżeństwo.

Po tej scenie, przepłatanej płaczem i śmiechem, odbyła się zaimprovizowana skromna uczta weselna, w której uczestniczyli tylko najbliżsi krewni.

Koniec dzieła chwali—mówi przysłowie.

= Zmartwychwstała.

Obłąkanie jest śmiercią moralną człowieka i biedacy dotknięci pomieszaniem zmysłów, traceni są tak dla społeczeństwa jak i swoich najbliższych.

Do takich należała pani ** żona jednego z obywateli tutejszych.

Straciła ona zmysły skutkiem nieszczęść rodzinnych.

Początkowo, jako furjatka, osadzoną została w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Z czasem jednak obłąkanie pani ** przybrało charakter zupełnie spokojny i mąż, rozporządzający znacznym majątkiem, odebrał żonę ze szpitala i urządził dla nieszczęśliwej oddzielne mieszkanie wraz z dwiema płatniami dozorczyńcami.

Środki lekarskie nie pomagały, chora nikogo z najbliższej nawet rodziny nie poznawała.

Parę tygodni temu obłąkana zapadła na tyfus.

Zwątpiono o jej życiu...

Tymczasem przesilenie szczęśliwie minęło, a co ważniejsza, ku wielkiemu zdziwieniu lekarzy, pani ** odzyskała zmysły.

Można sobie wyobrazić radość męża i dwojga dorosłych już dzieci!

Witają oni matkę jak zmartwychwstałą...

Pamięć przeszłości pani ** ma zupełną, nie wie tylko co się działo w ciągu upłynionych lat.

Wszystkie osoby, które dawniej знаła, o ile te niebardzo się zmieniły, doskonale poznaje.

Pani ** jest jeszcze w sile wieku, zaczęła bowiem dopiero piąty krzyżyk.

= Poparzenie.

Na Gęsiej pod nrem 2-im uczeń ze składu materiałów aptecznych rozbił butelkę napełnioną benzyną, która się zapaliła.

Ogień natychmiast ugaszono, a sprawca wypadku poparzył sobie ręce nader boleśnie.

= Z mocowania.

W dniu wczorajszym w szynku na Niecałej pod nrem 1-ym dorożkarz nr 20 mocował się z żartów z robotnikiem Franciszkiem K.

Ten ostatni upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę i zranił się ciężko w tył głowy.

= Okrucieństwo.

W dniu wczorajszym, w mieszkaniu państwa B. na Chłodnej, służąca Ludwika Ł. dopuściła się niesłychanego okrucieństwa.

Podczas zajęcia jej w kuchni wszedł czteroletni chłopczyk Antos B. i jak zwyczajnie dziecko, grymasił.

Służąca odpędzała małego, aż nareszcie rozszłoszczona uchwyciła rozpalonego pogrzebacza i przyłożyła do twarzy dziecka.

Biedny chłopczyk ze strasznego bólu omdlał.

Oparzenie jest fatalne.

Niegodziwą sługę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Podpalenie.

Nocy dzisiejszej pod nrem 2-im na Solcu w miejscu ustępowem, które przylega do sąsiedniego domu Moška S., wynikł pożar.

Ogień w samym zarodzie ugaszono. Są poszlaki podpalenia.

= Wypadki. — Na Mokotowskiej spadła z wozu pijana włóścianka Franciszka R. i złamała nogę w kolanie. — Za Żelazną Bramą koń dorożkarski kopnął w prawy bok Jana M. — Na Grzybowskiej Hersz D. został zraniony dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Z „przedmieścia Warszawy”.

Ze Skierniewic otrzymujemy co następuje: „Wzorujemy się na Warszawie we wszystkim, bośmy jej przedmieściem...”

Co tam Warszawy!... niedawno przecież byliśmy przedmieściem Wiednia, Berlina i Petersburga zrazem, więc to i tak degradacja dla Skierniewic.

Badźco badź „przedmieście Warszawy”, jest to termin utarty u nas, lubo niewiadomo czy sama metropolja tytuł ten akceptuje — nudne jest i monotonne straszliwie i każdy kto może ucieka z niego do centrum.

Życie towarzyskie śpi, jedynie resursowa „licytka” prosperuje.

A prawda!... sżyftuje się teatr amatorski, choć kto wie czy do skutku przyjdzie, czy też poczekamy aż balet warszawski zjedzie do nas znowu!

Pora adwentowa też nas nie przeraża, bo za to w karnawale... będzie tak samo; nawet o kojarzeniu małżeństw nie słychać — wyszło to z mody...”

= Nowe więzienie.

W Łodzi wznosi się nowe więzienie, budowane według najnowszego systemu.

Więzienie składa się z 28 cel, których wszystkie okna wychodzą na podwórze.

Nowy gmach wykończony będzie w przyszłym roku.

= Oświata.

W gubernji kaliskiej istniało z początkiem r. b. 439 rozmaitych szkół, tak rządowych, jak i prywatnych.

Do szkół tych uczęszczało 22,446 dzieci płci obojga.

W ogólnej liczbie 439 szkół było: 1 gimnazjum męskie, 1 gimnazjum żeńskie, 1 seminarjum nauczycielskie, 1 szkoła wzorowa, 5 prywatnych szkół męskich, 21 szkół prywatnych żeńskich, 4 szkoły mieszane, 1 niedzielno-handlowa, 11 niedzielno-rzemieślniczych, 115 szkół ewangelickich (kantoratów) i 278 elementarnych.

= Teatr lubelski.

Z Lublina donoszą nam co następuje: „W dniu 12-ym b. m. pożegnała się z publicznością naszą angażowana do teatru warszawskiego p. Antonina Fillebornowa.

Przedstawienie to było zrazem benefisem artystki, którą obdarzono olbrzymim bukietem i pięknym „od lublinian” upominkiem.”

= Szczególne źródło kredytu.

Z Łowicza donoszą nam o prawdziwie oryginalnej a jednak szczęśliwej i co ważniejsza uczciwej operacji kredytowej.

U pewnych państwa w tem mieście służyła pracowita i oszczędna dziewczyna i zbierała sobie kapitał kilkadziesiąt rs.

Dowiedział się o tem młody człowiek profesji szewkiej, również pracowity i oszczędny i ożenił się z nią.

W parę miesięcy po ślubie państwo młodzi dowiadują się, że jest w Łowiczu do sprzedania domek, wartości 800 rs.

Przyszła im chęć kupić tę posiadłość, ale niestety! wspólne ich kapitały wynosiły zaledwie około 100 rs.

Nie zraziło to jednak wcale młodej pani majstrowej...

Udała się ona na miasto do dawnych towarzyszek, sług, i pożyczyla od każdej po rublu, dwa, albo kilka, z warunkiem oddania, gdy się po kupieniu domu razem z mężem dorobią.

Brakujące 700 rs. zebrano się w ten sposób w ciągu dni kilku, domek został kupiony, a obecnie ich właściciele już połowę tych, bezprocentowych naturalnie, pożyczek spłacili.

Fakt to charakterystyczny i zasługujący na zapisanie, jako dowód, że i w niższych warstwach społecznych budzić się zaczyna oszczędność, pomoc wzajemna i chęć dojścia do własności.

ZE ŚWIATA.

× Stanisław hr. Czapski, członek paryskiej izby panów, zmarł w tych dniach w dziedzicznej majątności swojej Bukówcu.

× Czuberek, b. słuchacz wydziału medycznego w Würzburgu, obecnie właściciel składu narzędzi chirurgicznych w Preston, wykonał model wysysaczki, celem niszczenia zarazku dyfterycznego. Próby, jak donosi

Lancet, mają się odbyć w jednym ze szpitali angielskich.

× Album Mickiewicza. W Nineteenth Century ukazał się artykuł „Karlsbad, królowa wód”, pióra Fräsera, w którym bardzo szczegółowo opisano album Mickiewicza, z podaniem w streszczeniu cenniejszych z księgi tej ustępów.

× P. Szymon Winawer mianowany został członkiem honorowym (nie zwyczajnym, jak to przez pomylkę doniesiono) klubu szachowego (City) w Londynie.

× Rossi rozpoczyna w dniu 10-ym grudnia r. b. szereg gościnnych występów w Berlinie.

× Operę Rubinsteina p. t. „Papuga” wystawiono dnia 11-go b. m. po raz pierwszy w Hamburgu. Utwór doznał jaknajlepszego przyjęcia.

× Kampanja przeciwko mikrobowi rozpoczęła się w Paryżu. Pierwszy i główny sygnał dał dr Peter, uczeń sławnego Trousseau, na prelekcji w szkole lekarskiej, w sali szczerlnie zapełnionej słuchaczami. Twierdzi on, że mikroby znajdują się wszędzie i można je zastosować do jakiejś choroby, chociaż wpływu na nią żadnego nie wywierają. Przytacza na dowód, iż kiedy dr Thuillier, jeden z najwierniejszych wyznawców teorii Pasteur’a, wysłany do Egiptu dla badania cholery, zachorował tam na tę słabość, to dr Strauss, również gorliwy stronnik Pasteur’a, zamiast leczyć go antyseptycznymi środkami, uciekł się do leków uważanych za racjonalne, to jest do wina szampańskiego i ponczu, oraz nacierał wodą wrzącą. Wprawdzie dr Thuillier umarł, ale dowodzi to tylko bezsilności lekarskiej wobec strasznej epidemji. Sam Pasteur, kiedy cholera wybuchła na południu Francji, nie pojechał tam próbować zaleconego przez siebie szczepienia, ale pozostał przy swoich psach wściekłych...

Mikroby według Petera są ciekawością naukową, wpływ ich wszakże przeważny na organizm ludzki i zwierzęcy nie jest wcale udowodniony.

× W Indjach skazanym na śmierć polecił rząd angielski szczepić bakcille choleryczne. Wezwany w Kalkucie w tym celu dr Suzin, rodem z Podola, odmówił współdziałania, twierząc, iż „nie przyjmował posiadł kata”. Kilkunastu angielskich, którym uczyniono tę propozycję, dali taką samą odpowiedź. Nadzorca więzienia poradził sobie i zaprosił lekarza Burtelsa z Magdeburga i ten życzeniu zadość uczynił. Dodajmy, że na pierwszego więźnia, którego poddano próbie, zarzek nie działał i że musiano go w inny sposób egzekwować...

× Także proces. W Petersburgu odbywał się w tych dniach proces o odgryzienie nosa w przystępie zazdrości. Czynu tego dopuścił się nauczyciel prywatny na młodej kobiecie, którą gorąco kochał. Sąd przysięgłych skazał go na 2 lata zamknięcia i zesłanie do mniej odległych gubernij syberyjskich.

× Także wystawa! Pewien spekulant amerykański ogłosił w New-Yorku wystawę starców, placąc każdemu „okazowi” za udział znaczną sumę. Premjum za dochowanie czerstwości udzielane będzie w stałej rencie dożywotniej...

— Zebrane na wczorajszej uczcie członków Towarzystwa wioślarskiego rs. 188 kop. 25, złożono do naszego rozporządzenia na wpis dla niezamożnych uczniów.

— Dla 16-letniej panienki potrzebującej ciepłego ubrania złożyli takowe laskawie: O., J. C., Z. S. nauczycielka Zofja P. i rs. 1, nadto p. S. L. futerko popielicowe. Tak więc dzięki naszym zacnym czytelnikom, nietylko jedna ale kilka biednych obdziałimy na zimę. Bóg zapłać!

≈ W dniu wczorajszym zawarty został związek małżeński pomiędzy panem T. Chądzyńskim, inżynierem, i panną K. Grzędzińską. Szczęść Boże. (3647)

Nekrologja.

† Ś. p. Ludwik Morycz, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 13-ym listopada 1884 r. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 16-go listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 10-jej zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3650—

† Zaprasza się na żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra Dzierżanowskiego, odbyć się mające w kościele św. Barbary na Koszykach, w sobotę, to jest dnia 15-go listopada r. b., o godzinie 9-jej zrana, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi o godzinie 10-jej zrana w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —365b—

† Dnia 15-go listopada r. b., to jest w sobotę, jako w trzynastą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika Kohlsdorff, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-jej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —3641—

† Jutro, to jest w sobotę dnia 15-go listopada r. b. o go-

dzinie 11-ej zrana odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Kazimierza **Babczyńskiego**, b. lekarza powiatu radzyńskiego, na które pozostałe dzieci zapraszają. —3643—

† W niedzielę, tj. dnia 16-go listopada r. b., jako w dniu imienia s. p. Stanisława **Michnikowskiego**, odprowadzi się msza święta za duszę jego w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie 10-ej zrana, na którą zaprasza się rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3645—

† W dniu 15-ym listopada, to jest w sobotę, jako w szósty rocznicę śmierci, w kościele archikatedralnym przy ulicy Świętojańskiej o godzinie 10 i pół zrana, odprowadzono żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Stanisława **Biesiekierskiego**, na które w smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —3648—

† W sobotę, to jest dnia 15-go listopada r. b. z powodu zgonu s. p. Justyny **Brodowskiej**, odprowadzono o godzinie 11-ej zrana za spokój jej duszy, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, wotywa żałobna, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

S. p. Justyna rzadkimi zaletami umysłu i serca zjednała sobie miłość i przywiązanie wszystkich, którzy tylko mieli sposobność poznać ją bliżej.

Przez całe niemal życie skazana na cierpienie, które ją zmuszało przez lat dwańście rok rocznie odbywać na zimę dłuższe podróże pod niebo południowe, s. p. Justyna znosiła wszelkie dolegliwości nie tylko cierpliwie, bez szemrania, ale z owym dobrowolnym poddaniem, które tylko wiara święta dać może, a które opromieniało jeszcze bardziej nieskalaną czystością jej charakteru.

Pomimo urody i młodości nie ubolewała nad swym stanem, który jej nie pozwalał oddawać się przyjemnościom tego świata.

Wolna od tak częstej w takich razach goryczy, szczęście całe szukała i znalazła w poświęceniu i miłości dla innych. Łagodnością i słodyczą swego usposobienia wytwarzała w około siebie atmosferę niebiańską, która podnosiła i uszlachetniała jej otoczenie.

Kto ją tylko widział, ulegał magicznemu urokowi jej prawdziwie anielskiej duszy.

Wezwanie osierocona po śmierci ojca i matki, znalazła jedyną pociechę w towarzystwie przyjaciółki, panny M. S., która z poświęceniem bez granic, od wielu lat z nią dzieliła smutną dolę cierpienia, otaczając ją serdeczną miłością i prawdziwie macierzyńską opieką.

Na rękach też tej dożgonnej przyjaciółki zgasła s. p. Justyna dnia 15-go września r. b. w Częstochowie, w przejeździe do Meranu.

Spokój jej pięknej i szlachetnej duszy. —H. S. —3637

† W dniu 14/26 października r. b. w majątku Skórzec powiecie bielskim gubernji grodzieńskiej położonym, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Najświętszym Sakramentem zmarła w kwiecie wieku, bo zaledwie 18 lat mająca, Ryszarda Konstancja **Godlewska**, córka Marii z Jastrzębowski i Ludwika małżonków Godlewskich. Stroskani—z prawdziwą pokorą chrześcijańską znosząc ten tak bolesny dla nas cios, składamy szanownemu duchowieństwu serdeczne podziękowanie za bezinteresowne oddanie ostatniej posługi zmarłej, jak również przyjaciółom i znajomym za współczucie okazane nam przy odprowadzeniu i złożeniu do grobu zwłok nieodżałowanej a ukochanej s. p. córki naszej. —3635—

Godlewscy.
—Pozostali w nientulonym żalu rodzice i brat po b. p. Jakobie **Lipszyc**, b. uczniu VII-ej kl. gimnazjum V-go, składają serdeczne podziękowanie kolegom, którzy licznem zebraniem się i tem, że go na własnych barkach zanieśli na miejsce wiecznego spoczynku, dowiedli, jak go kochali, jako też pp. profesorom Kreczmarowi, Chromińskiemu i Alapinowi, którzy nie opuścili go aż do grobu, również krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę. —3644—

Bernard, Ignacy i Anna Lipszyc.

Z Cesarstwa.

Petersburg 12-go listopada.—*Petersburskija wiadomości* donoszą, że austro-węgierski poseł przy dworze rosyjskim, hr. Wolkenstein-Frostburg, wyjechał z Wiednia do Berlina, gdzie będzie przyjęty przez cesarza Wilhelma, poczem dopiero powróci na swoje stanowisko do Petersburga.

Petersburg 12-go listopada.—Znana interpelacja czecha Riegera w delegacji nasunęła *Petersburskim wiadomościom* rozmaite uwagi na temat polityki austro-węgierskiej na półwyspie bałkańskim. Uwagi te zamykają się następnem zdaniem: „Jeżeli Austria wydała miliony i poświęcała życie swoich żołnierzy, to rozumie się nie po to, aby oddać bezinteresowną przysługę sułtanowi i przyjąwszy od Turcji kraj zrujnowany, głuchy i na pół barbarzyński, oddać go jej kwitnym pod względem materialnym i pod względem kultury. Rozumie się, że musiał tu być inny zamiar. Jeżeli zaś niepewność Riegera tak dalece przeraziła austriackiego ministra, że aż prosił zgromadzenia, aby nie wnoszono do protokołu tych nieostrożnych słów, to czy nie dlatego czasem, że poruszona przez czeskiego deputowanego kwestja

była jakby żywym zarzutem postawionym polityce Austro-Węgier, wywołującym odpowiedź na pytanie, jakim prawem gabinet wiedeński, występujący dotąd jeszcze jako żarliwy obrońca berlińskiego traktatu, jednocześnie ignoruje jakoby artykuły tego traktatu, oddające Bošnję i Hercegowinę w czasowe władanie Austrii, ale bynajmniej nie na zupełną jej własność. Tymczasem wspólny minister finansów, baron Kallay, któremu powierzono zarząd pomienionych turecko-słowiańskich prowincyj, złożył tymże samym delegacjom szczegółowe sprawozdanie, nie pozostawiające najmniejszej wątpliwości, że w Wiedniu i w Peszcie patrzają na Bošnję i Hercegowinę, jako na nieodłączną własność austriacką. Nie dziwota, że przy takiej polityce mądre milczenie zawsze będzie właściwszem nad zbytnią otwartość.”

Petersburg 12-go listopada.—*Nowoje wremja* zaprzecza stanowczo niedawnemu doniesieniu *Petersburskich wiadomości*, jakoby zamierzone były jakieś zmiany w stosunkach pomiędzy władzami administracyjnymi rosyjskimi, a wyższem duchowieństwem katolickim. Według twierdzenia gazety *Nowoje wremja*, podawane za nowe i dopiero wprowadzić się mające odnośne przepisy istnieją już oddawna, t. j. „poczęści od czasów panowania cesarza Mikołaja I-go, a poczęści od czasu przedostatniego porozumienia z Rzymem. Różnica leży tylko w tem, że dawniej prawidła te opierały się na prawie z d. 30-go czerwca 1866-go roku, a obecnie na Najwyższem rozkazy z dnia 4-go października 1884-go roku, ponieważ zamiast dawnego układu z papieżem istnieje nowy konkordat. Istota zaś samych przepisów pozostaje ta sama i prawo np. służące biskupom kraju przywiślańskiego uwalniania i nominowania podwładnych im osób duchownych, nie inaczej jednak jak za porozumieniem się z generał-gubernatorem — jest przepisem nienowym, lecz w praktyce stosuje się już od lat 18-tu w obudwóch zachodnich krajach. Stosunek duchowieństwa katolickiego do władzy rosyjskiej jest kwestją niezmiernie wagi dla ogromnej ludności naszych pogranicz i dlatego przekręcanie historii lub istoty tych przepisów dla żartu, albo też wskutek komicznej pretensji do bliskich stosunków ze źródłami administracyjnymi — rzecz całkiem naganna.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 12-go listopada.—W tej chwili wskutek wyborów uzupełniających jest 353 aktów wyborczych ostatecznie ukończonych. (Parlament liczy 397 deputowanych; *przyp. red.*) Skład stronnictw przedstawia się obecnie jak następuje: centrum posiada 103, konserwatyści 69, wolnokonserwatyści (partja państwowa, idąca wiernie z rządem; *przyp. red.*) 31, narodowo-liberalni 45, wolnomyslni 49, partja ludowa 9, socjaliści 19, alzaczycy 14, dniczycy 1, polacy 16 mandatów.

Bruksella 12-go listopada.—We wtorek Frère Orban w izbie deputowanych będzie interpelował prezesa gabinetu o położenie polityczne.

Londyn 12-go listopada.—Sprawozdanie lorda Northbrooka zostanie dopiero w przyszłym tygodniu przedstawione radzie ministrów. W razie aprobaty ze strony gabinetu, mocarstwa zostaną powiadomione o osnowie propozycji lorda Northbrooka, ponieważ fakowe mieszczą w sobie zmianę ustawy likwidacyjnej. Dopiero po zgodzeniu się mocarstw sprawozdanie lorda Northbrooka przedstawione zostanie parlamentowi.

TELEGRAMY

„BURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Berlin 14-go listopada.

Przy wczorajszych wyborach tutejszych do parlamentu socjalista Hasenclever zwyciężył swego przeciwnika ogromną większością 24,469 głosów przeciw 721; wolnomyslni wstrzymali się przeważnie od głosowania. Na prowincji wybrano wczoraj jednego konserwatystę, jednego narodowo-liberalnego, jednego socjalnego demokratę i jednego wolnomyslnego.

Londyn 14-go listopada.

Fitzmaurice oświadczył w izbie gmin, iż przesłane z Kairu przez konsula francuskiego wieści o upadku Chartumu i śmierci Gordona baszy są zapewne tylko powtórzeniem dawniejszych już zaprzeczonych pogłosek.

Kair 14-go listopada.

Gordon-basza stoczył bitwę z mahdim pod Andermanem. Mahdi cofnął się na północ Chartumu, miasto jednak jak dawniej otoczone jest przez powstańców.

Cholera.

Ostatnia poczta

Paryż 12-go listopada, wieczorem.—Biuletyn urzędowy opiewa: Od wczorajszej północy do dzisiejszej zmarło 89 osób na cholere, z tych 34 w mieście, 55 w szpitalach. Od północy do dzisiejszego rana zmarło osób 28. W Nantes zmarła wczoraj jedna osoba, w Oranie 5, w Melun 2.

Paryż 12-go listopada.—Według prywatnych obliczeń (urzędowe podają zawsze cyfry niższe; *przyp. red.*) od wczorajszej północy do dzisiejszej zmarło na cholere osób 107, z tych 51 w szpitalach. Obecnie leży chorych w szpitalach osób 271.

Paryż 12-go listopada.—Słynny jarmark przedmieścia Montmartre, który odbywa się corocznie na bulwarach Clichy i Rochechouart, został przez prefekta policji zakazany.

Paryż 12-go listopada.—Rząd rozważa projekt paralenia zwłok w razie rozszerzenia się zarazy; w takim razie parlament musiałby uchwalić osobne prawo. Daje się czuć wielki brak wozów do transportu chorych. Cudzoziemcy opuszczają Paryż. Ludność zachowuje się odważnie.

Paryż 12-go listopada, wieczorem.—Utrzymują, że epidemia słabnie i, jeżeli tylko zimno wytrzyma, rychło zniknie.

Petersburg 12-go listopada.—Czasopismo *Russkaja Medicina* pisze: „Departament medyczny zajęty jest prawie wyłącznie środkami, mającymi ochronić granice Cesarstwa od zawleczenia cholery i w tym celu opracowane już zostały przepisy, dotyczące dezynfekcji, wydano rozporządzenie co do doprowadzenia pod względem sanitarnym do porządku miast i miasteczek i nareszcie gromadzą się objaśnienia co dorozmaitych wypadków i okoliczności systemu kwarantannowego. W tymże celu wydelegowano jednego z lekarzy dla zrewidowania stacyj kolejowych pod względem sanitarnym, a głównie punktów pogranicznych, gdzie teraz wprowadzają się w wykonanie dawniej już wydane rozporządzenia rządowe. Dokonano już rewizyj stacyj od Petersburga do granic pruskiej i austriackiej, a rewizja ta dostarczyła sporo interesującego materiału, zarówno co do urządzenia stacyj, jako też co do ich utrzymania pod względem sanitarnym.”

Telegramy.

Paryż 14-go listopada.

Onegdaj zmarło na cholere 81 osób, wczoraj do godziny 6 ej wieczorem 58.

Potworna zbrodnia

Potworna zbrodnia spełniona została dziś, w biały dzień, o godzinie 3/4 na 11-tą przy ulicy Leopoldyny pod nrem 12-ym.

Zamieszkały tam oddawna na parterze w podwórzu w dwóch izdebkach strażnik komory celnej Wojtalik, wyszedł jak zwykle co rano do swojego biura. Niemal jednocześnie opuściła dom żona jego, udając się na Pragę, gdzie pasły się jej krowy. W mieszkaniu pozostało troje dzieci: dziewczynka 14-letnia, sześciolatnia jej siostra i dziecko jednoroczne. Po wyjściu rodziców wybiegła najstarsza z rodzeństwa do sąsiadki...

Wtedy to zakradł się do mieszkania pozostałego na opiece dwojga dzieci morderca i ogłuszywszy uderzeniem siekiery jedno z nich, a przydusiwszy drugie rabować zaczął.

W chwili, gdy dokonywał okropnego czynu, nadeszła starsza siostra i krzyknęła. Zbrodniarz rzucił się na nią i powalił ją na ziemię, zadawszy w głowę kilka cięć siekiery. Sprawca zbrodni, porwawszy futro Wojtalika, nowe okrycie jego żony i nieco znajdujących się w komodzie pieniędzy, zdołał uciec niepostrzeżenie.

Dopiero gdy ktoś z przechodzących przez podwórze zajrzał w niskie okno i przerażający obraz dwojga dzieci w krwi kałuży leżących zobaczył, zaalarmowano dom cały, posłano po rodziców i policję.

Dwoje nieszczęśliwych ofiar w bezprzytomnym stanie odwieziono natychmiast do szpitala Dzieciątka Jezus; najmłodsze dziecko poniosło tylko od palców dusiciela dotkliwe obrażenia na szyi.

Dodajmy, iż Wojtalikowie cieszyli się ogólną w domu całym sympatją, a zwłaszcza ona sama „nikomu nigdy—jak objaśniały nas sąsiadki—wody nie zamącała.”

Lekarze spodziewają się jedno i drugie dziecko zachować jeszcze przy życiu...

GIEŁDA

dnia 14-go listopada 1884-go roku.

Mocne usposobienie w Berlinie panujące—o ile się zdaje rozwija się dalej. Dążenie jest mocno niżkowe, jak świadczą notowania, które opiewają 209 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Przyczyną tego dążenia ma być zajęcie się tak potężnej kapitałami i powagą instytucji jak *Diskontogesellschaft* wartościami rosyjskimi, a w szczególności emisją pewnych obligacyj.

U nas w skutek tak pokaźnej zwyczajki wczoraj i jeszcze wyższych szacowań porannych, usposobienie dla walut obcych było bardzo słabe. Spieszono z obniżką i cofnięciem kursa daleko po za równię berlińską.

Dla łatwiejszego orientowania się czytelników przypominamy, że kurs 209 m. za 100 rs. odpowiada wprost notowaniu 47.85 rs. za 100 m. bez kosztów tranzakcji.

Tymczasem na giełdzie warszawskiej za weksle długoterminowe na Berlin przy żądaniu 47.90, przyjmowano 47.87 $\frac{1}{2}$, a później nawet 47.85, krótkoterminowe przy żądaniu 47.87 $\frac{1}{2}$, oddawano po 47.82 $\frac{1}{2}$, 47.80, a po notowaniach znacznie niżej.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn żądano 9.68, bez obrotów. Żądanie to jest o 2 kop. na 1 f. st. niższe niż wczoraj.

Na Paryż 38.75 żądano, 38.65 stosunkowo drogo, bo tylko o 5 kop. na 100 fr. taniej niż wczoraj placono.

Na Wiedeń 80 żądano, 87.80, 87.75, a w końcu zaledwie 87.70 płacić chciało i po tej cenie transakcje zawarto.

Ruch walutami nieco większy.

Natomiast papiery w bardzo słabym obrocie.

Listy likwidacyjne 87.75 i 87.45 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia również tylko nominalnie 94.85.

Za listy zastawne ziemskie 97.20, 97.10 i 97 w serji I-iej żądano; serji III-iej po 96.50, a ofiarowywano. Innych nie dotykano.

Listy miejskie 95.40, 93.50, 93.20 i 92.75. Za serji II-iej po 93.25 placono i po tej cenie pewne ilości kupić się dało.

Oblig. kanalizacyjne po 91 w ofiarowaniu.

Listy łódzkie bez zmiany.

Akce bankowe tak handlowe jak dyskontowe po 327 w żądaniu. Za akcje banku handlowego w Łodzi 323 płacić chciało. Terespolskie po 156 ofiarowywano. Ubezpieczeniowe poszukiwano po 185. Hutnicze do kupienia po 260 choć niewielkie ilości po 250 kupić się udało. Akcje łaźni i łaźnierek po 40 w ofiarowaniu, po 37.80 były poszukiwane.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$. Usposobienie bardzo słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 47.75, 47.72 $\frac{1}{2}$ a nawet za słabszy papier zaledwie 47.70 płacić chciało przy żądaniu 47.10. J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego d. 13-go listopada r. 1884.

Dziś znowu dostawy pszenicy były dobre. Wystawiono na sprzedaż około 1,000 korey, a duża walka pomiędzy posiadaczami a kupującymi zanim nareszcie przyjdzie do jakiejś takiej ugody i do transakcji, pociągła targ do możliwych granic. Zaledwie ku końcowi zebrania targowego interesu przychodzą do skutku.

Usposobienie przy braku wiatru słabe i niechętnie.

Kupowano tylko lepsze gatunki i placono za dobrą 6.30—6.45 z fur. Na kolei terespolskiej, w składach tranzytowych kupiono też partję po 6.57 $\frac{1}{2}$ i po 6.30 brutto, co po potrąceniu kosztów odstawy 6.20—6.42 $\frac{1}{2}$ netto.

Za wyborową placono 6.70, 6.75 do 6.90. Opowiadano też jakoby jedna mała partja osiągnęła 7 rs., co nam się jednak nieprawdopodobnym wydaje na dzisiejsze usposobienie i gatunek zboża. Jedną też partję kupiono na kolei po 6.75 brutto, czyli 6.45 netto. Czerwonej wołyńskiej partję po 6.20 sprzedano.

Kilka partji smolnej i ordynaryjnej wcale nie miały amatora.

Żyta dowóz mniejszy. Ogółem było do kupienia 900 korey.

Usposobienie słabe—chęć kupna mała.

Za wyborowe placono do 5.25, lecz cenę tę osiągnęła jedna tylko niewielka partja; inne po 5.20, 5.17 $\frac{1}{2}$ oddawano z fur.

Jedną partję wyborowego na składach kupiono po 5.15 netto, czyli po potrąceniu kosztów odstawy.

Srednie 5 rs., 5.10—5.12 $\frac{1}{2}$ placono.

Grochu około 100 korey sprzedano na Pradze po 6.15, czyli po potrąceniu po 6 rs. za korzec.

Gryki partja wystawiona na sprzedaż amatora nie znalazła.

Siana i słomy prawie wcale nie było na targu.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Trubadur” (występ panny Elly Russell i p. Myszug) i „Divertissement” (występ panny Marji Giuri). Jutro: „Halka”.—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Dom otwarty” i „Teodolinda”. Jutro: „Czyja wina”, „Złoty cieciec” i „100 tysięcy”.—MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Pani majstrowa z Podwala”.

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa uprasza szanowną publiczność o zgłaszanie się po odbiór pieniędzy za bilety zamówione na koncert studencki, gdyż doręczono jej tylko resztę pozostałych biletów w liczbie nie wystarczającej nawet na $\frac{1}{6}$ część zamówień. (1353)

ARBRÉA 1352

Teatr fantastyczny i Varieté, w teatrze zimowym „ELDORADO”



Od soboty d. 15 listopada 1884 r. o godzinie 8 wieczorem

Wielkie Świetne Przedstawienia

z zupełnie nowym programem.

Pierwszy raz w tutejszem mieście

Podróż naokoło świata

w 40-tu minutach.

1-szy występ solo tancerki

PANNY CAMMERETTI.

Produkcje magiczne panny

MARJI ARBRÉ.

Siedmioraka Cudowna Fontanna

itd. itd. Szczegóły w afiszach.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w sobotę, dnia 15 listopada 1884 r.

Wielki Bal Maskowy.

Początek o godzinie 10 i pół wieczór. (1354)

Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych W KRÓLESTWIE POLSKIM

podaje do publicznej wiadomości warunki zapisów i meldunków na lata następujące, a mianowicie:

Na rok 1888.

Nagroda Towarzystwa rs. 1000 (Produce Stakes) dla 3-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem. Bieg 2 wiorsty. Waga dla ogierów 135 funt., dla klaczy 130 f. Mianują się klacze do 19 (31) grudnia 1884 r. z przypadkiem rs. 10, jakim ogierem pokryta i ostatni dzień skoku. Mianowanie przychówku do 19 (31) grudnia 1885 r. z przypadkiem rs. 25 od każdego urodzonego źrebca, któremu życzy się zachować prawo uczestniczenia w wyścigu, objawiając dzień urodzenia źrebca, rodzaj, maść i odmiany. W przeciwnym razie, to jest nie zachowania powyższych warunków, źrebca traci prawo uczestniczenia w wyścigu. Stawki w przeddzień gonitwy rs. 100. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków, trzeci cofa swoją stawkę.

Na rok 1886.

1. Nagroda ofiarowana przez jednego z członków Towarzystwa rs. 500 wraz z % składanym od d. 17 czerwca 1884 r., ma być rozegrana w ostatni dzień wyścigów czerwcowych lub jesiennych, jeżeli takowe w roku 1886 ustanowione zostaną. Mianuje się ogiery i klacze urodzone w roku 1884 w Rosji, Królestwie Polskiem lub za granicą, Stawki rs. 100, z tego przypadku: pierwsze rs. 25 należy opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 20 grudnia (1 stycznia) 1884/5 r., następne rs. 25 opłacić do 20 grudnia (1 stycznia) 1885/6 r., pozostałą zaś resztę rs. 50 w przeddzień gonitwy. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków, trzeci cofa swoją stawkę. Bieg 1 wiorsta. Waga dla ogierów 135 f., dla klaczy 130 f. Konie urodzone za granicą 5 funtów nadwagi. Bez trzech zapisów, różnych właścicieli, gonitwa nie przychodzi do skutku, lecz odłożoną zostanie na rok następny.

Po upływie dwóch lat, nagroda wynosić będzie rs. 551 kop. 25.

2. Nagroda imienia „hr. Potockich” rs. 3000 dla 3 letnich ogierów i klaczy urodz. w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Stawki rs. 200, z których przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu zamkniętem 19 (31) grudnia 1884 r. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków—trzeci cofa swoją stawkę. Bieg 2 wiorsty 133 sąż. Waga dla ogierów 135 funtów.

dla klaczy 130 funtów. Koń wygrywający nagrodę „specjalną głównego zarządu stad rządowych rs. 3000” niesie 8 f. nadwagi.

Nagroda specjalna głównego zarządu stad rządowych rs. 3000 dla ogierów i klaczy 3-letnich, będących własnością hodowców rosyjskich, Zapisują się roczniaki. Stawki rs. 125, z tych przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 19 (31) grudnia 1884 r. i rs. 100 w przeddzień gonitwy. Drugiemu koniowi połowa stawek, trzeci cofa swoją stawkę. Bieg 2 wiorsty 133 sąż. Waga dla ogierów 125 f., klacze 120 f. Konie urodzone za granicą, które przebyły najmniej dwa lata w Rosji, do wyścigu dopuszczają się, lecz z 4 funtami nadwagi. Bez 5-ciu zapisów nagroda rozegrana być nie może, jednakże gonitwa ma miejsce, choćby tylko jeden koń stanął do startu. Liczba koni jednego właściciela nie ogranicza się.

Na rok 1885.

1. Nagroda „Perkuna” rs. 1000 dla 4-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Stawki rs. 75 z tego przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 19 (31) grudnia 1884 roku. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków. Bieg 2 wiorsty. Waga 140 funtów, klacz 135 funt. Konie trenowane i urodzone za granicą, niosą 10 funt. nadwagi. Konie urodzone w kraju i trenowane za granicą, lub urodzone za granicą a trenowane w kraju od 1 stycznia r. b. niosą 5 funtów więcej.

2. Nagroda Wielkiego Handicapu rs. 1000 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów: Stawki rs. 100, z tego przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu zamkniętem 19 (31) grudnia 1884 roku. Waga ogłoszoną będzie w przeddzień wyścigu. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków. Bieg 2 wiorsty 133 sąż.

3. Nagroda łaźienkowska głównego zarządu stad rządowych rs. 800 dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem. Stawki rs. 50, z tego przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 19 (31) grudnia 1884 roku. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków. Bieg 1 $\frac{1}{2}$ wiorsty. Waga 3 let. 125 funt., 4 let. 145 funt., 5 let. i star. 155 funt., klacze 5 mniej.

4. Nagroda imienia „Józefa hr. Zamoyskiego” rs. 1000 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Stawki rs. 150 z tych przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu zamkniętem 19 (31) grudnia 1884 roku. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków. Bieg 2 wiorsty. Waga 130 funtów, 150 f. i 158 f., klacze 5 f. mniej.

5. Nagroda Czerniakowska rs. 600 dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Stawki rs. 100 z tych przypadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 19 (31) grudnia 18 4 r. Drugiemu koniowi połowa stawek i przypadków. Bieg 1 wiorsta 255 sążni. Waga 130 f., 150 f. i 158 f., klacze 5 f. mniej.

Meldunki i pieniądze należy nadsyłać do Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, na ręce sekretarza tegoż Towarzystwa J. M. Kamińskiego przy ulicy Niecałej nr 8 w Warszawie. (1345)

— W przyszłą niedzielę, dnia 16-go listopada r. b., o godzinie 1-iej z południa, w sali hr. Berga, w gmachu magistratu, odbędzie się posiedzenie sprawozdawcze ogólnego zebrania członków archikonfraterni literackiej, na które szanowni członkowie zebrać się raczą. (1349)

Doskonały Szuwaks glicerynowy S. GLIŃSKIEGO,

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat 67. (1222)

— Z powodu rozwiązania spółki, w magazynie pod firmą

Jozef Arszagi & C-o

przy ulicy Wierzbowej nr 1, dom hrabiego Krasieńskiego, urządziłem czasową

sprzedaż wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych po cenie kosztu.

Mam nadzieję, że szanowna publiczność z okazji tej skorzysta zechce, nabywając za niską cenę przedmioty modne, gustowne i starannie wykończone. (3625)

Z uszanowaniem

Józef Arszagi.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— ? K. Kocham! tęsknię.... choć nie znam. Trzy lata upłynęło, dotychczas nie wiem gdzie, kiedy. Nie dzieja. Pragnąłbym wiedzieć czy korespondencja jest zrozumiała do kogo się stosuje. (3638)

Nieznamy Bławatek.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 14-go listopada 1884 r.

Weksle:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Ferlin 100 mar. z krótk. ter.	47.87 1/2	—
Londyn 1 funt sterl. "	9.68	—
Paryż 100 franków "	28.75	—
Wiedeń 100 guld. "	80.—	—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.20	—
" m.	97.—	—
Listy zast. m. "Warsz." serji I	95.40	—
" " " " " II	93.50	—
" " " " " III	93.20	—
" " " " " IV	92.75	—
Listy zast. m. "Łodzi" serji I	85.—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.75	—
" małe	87.45	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.85	—
" II rs. 100	94.85	—
" III rs. 100	94.85	—
Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	156.—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	327.—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	327.—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	185.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Debrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 197 1/2
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 59 12/18
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 18 1/2
 Od Listów likwidacyjnych kop. 180

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO. Dnia 14-go listopada 1884 r.	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	620	660
" " psra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	520	522
" " średnie (nowe)	—	—	500	510
" " wadliwe	—	—	450	470
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	290	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud 35	50	—	—	—
Słomy pud 22	25	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 14-go listopada 1884 roku.
 Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50
 " " wiadro rs. 7 kop. 68 1/2

Nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki
 w WARSZAWIE, 8. CHMIELNA 8.

świeżo wyszły z druku:
Michała Bałuckiego

NOWELLE I OBRAZKI

w 4-ch tomach,

Treść: Tom I. Zapóźno. Ostatnia stawka. Przechrzta. Po śmierci. Tom II. Ojcowska wola. Dwie siostry. Co ją ocaliło? Tragedja grecka w góralskiej chacie. Do kraju. Heraklesowe drogi. Tom III. Scherzo. Prosto z pensji. Karykatury. Z albumu maluczkich. Wigilja Bożego Narodzenia. Tom IV. Jubileusz. Obrazy i obrazki z tarzańskiej wycieczki. Rywale Latawica.

Cena 4-ch tomów rs. 5.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2530r

Księgarnia i Skład Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4.

Księgarnia powyższa założona w roku 1823, otrzymuje wszelkie nowości polskie i w obcych językach. Książki brakujące na składzie, jest w możności sprowadzenia w jak najkrótszym czasie: z Paryża od 7—10 dni. Przyjmuje prenumeratę na pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne. Klientom zamiejskimi ułatwia prenumeratę gazet codziennych. Katalogi polskie, francuskie, niemieckie i angielskie, dostarcza na żądanie bezpłatnie. Posiada przy swoim składzie **Telefon**. Ekspedycja szybka i akurata. **Ceny najprzystępniejsze.**

Skład powyższy posiada oprócz wielkiego wyboru nut w kraju i za granicą wydanych, Cwiczenia i wydawnictwa **Lütschg'a w Instytucie Muzycznym zaprowadzone**. Kompletny zbiór **Tanich nut** Petersa (Peters-Edition) i innych nakładców. Nuty sprzedaje po cenach i na warunkach najprzystępniejszych; brakujące a zamówione artykuły, w przeciągu **8—10 dni** bez podwyższenia ceny, jest w możności dostarczyć. Jest przedstawicielem firmy P. J. Jurgenson w Moskwie i wszystkie nakłady tego wydawcy po cenach w Moskwie praktykowanych ekspeduje. Katalogi bezpłatnie dostarcza. 2446r

Rs. 10 Nauka Kroju Sukien

damskich, gruntowna, wykładana przez A. Gałęcką, za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3 lekcjach można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników, linijek krajowych, 1000 drobniagowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedłużają, wnikają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka

za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład nauki kroju, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałęcką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Rezlera. 3501

NOWE POWIEŚCI.

Wyszły świeżo z druku:

KTÓŚ.

Powieść współczesna.
 przez J. I. Kraszewskiego,

w 2-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 2.

KSIĄŻĘCE GNIAZDO

powieść

przez H. GREVILLE,

przekład z francuskiego

kopiejek 60.

ORLI LOT.

Powieść

przez Elzb. WERNER,

przekład z niemieckiego

kopiejek 50. 2648r

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

M. Glücksberg,

Księgarz-Wydawca ulica Królewska Nr 5

Nowe Tańce

grywane przez Orkiestrę

L. Lewandowskiego,

w Teatrze Rozmaitości.

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4,

wyszły:

Juljana Bagińskiego.

Antonina-Polka. Cena 30 kop.

Podłotek. Polka-Mazurka. Cena 30 kop.

Poprzednio wydane zostały:

ALBUM TAŃCÓW

wybranych przez

L. Lewandowskiego,

№ 1. Suppé. Titania, walc. 50

№ 2. Lewandowski. Co lubi Warszawa. Kontredanse. 40

№ 3. — Drobniutka. Polka. 30

№ 4. Zichrer. Kwaciarka. Polka. 30

№ 5. Lewandowski. Proszę w tany. Polka. 30

№ 6. — Na skrzydełkach. Polka-Mazurka. 30

№ 7. — „Zawsze ostro.” Mazur. 30

№ 8. — „Z duszą.” Mazur. 30

Cena Albumu z 8 kompozycji

Rs. 1 kop. 50. 2597r

Magazyn

EDWARDA LOTH,

w WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście nr 15,

POLECA

Kapelusze dla dam i dzieci w najnowsz

szych gustownych formach i kolorach,

od rs. 1 kop. 25 za sztukę.

Kapelusze ubrane w wielkim wyborze.

Pióra strusie i fantazyjne, najnowsze, oraz

Kwiaty do mód, Bukiety, Garnitury balowe;

Rosliny sztuczne do ozdoby mieszkań.—Przyj

mują się kapelusze filcowe do przerabiania,

w przeciągu 2 dni. 2691R

SKŁADY.

Przy ulicy Słiskiej pod № 21, w brow

warze Hoppenfelda, w bliskości stacji Dr.

Żel. W.-W., do wynajęcia różne składy

większe i mniejsze na cukier lub inne towar

ry. Składy te znajdują się w budynkach mur

rowanych, twardo krytych, mogą być urzą

dzone wedle życzenia interesantów. Cała poses

ja może być wynajęta na jakiś zakład przemysłowy. Obejrzeć można codziennie od

godziny 12—2 2651B

NAKŁADEM KSIĘGARNI
 Teodora Paprockiego i S-ki
 w Warszawie,
 8 Chmielna 8,
 wyszły z druku

Klemensa Junoszy

Z MAZURSKIEJ ZIEMI

SZKICE I OBRAZKI WIEJSKIE.

Cena Rs. 1.50.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2730r

NAKŁADEM KSIĘGARNI
 Teodora Paprockiego i S-ki
 w Warszawie

8 Chmielna 8,

świeżo wyszło dzieło p. t.

PAN TADEUSZ

Adama Mickiewicza.

STUDJUM ESTETYCZNO - LITERACKIE

przez D-ra Henryka Biegeleisena

(z dodaniem facsimile z autografu „Pana Tadeusza,” oraz podobizny medalionu A. Mickiewicza i kart tytułowych pierwszego wydania „Pana Tadeusza” z roku 1834).

Cena Rs. 2.50.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2731r

Mam honor zawiadomić pp. Piwowarów, iż jestem w możności przysposobić

SŁODU dokładnie

uprawionego,

od 1,000 do 2,000 korey, na zamówienie.— O warunkach i cenie na miejscu w Chmielniku, Kieleckiej gubernji.

3637 GÓRECKI.

Majątek Ziemski

położony w powiecie Kutnowskim, gub. Warszawskiej, z glebą wyborową, kompletnie urządzony, bez serwitutów, do sprzedania zaraz bez pośrednictwa.— Wiadomość u Juliusza Walewskiego, adwokata przysięgłego, Długa 47. 2727R

Nr 20 Pióra Strusie Nr 20

i Fantazyjne,

Modele paryzkie i własnego wyrobu

NAJTANIEJ

w fabryce Piór Strusich i Fantazyjnych

F. Gliwie,

Senatorska nr 20,

20 wprost kościoła św. Antoniego 20

Znaczny wybór świeżo nadeszłych Kwiatów Paryzkich.

Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. 2673R

PLAC

frontowy, narożny od 3 ulic, przy ulicy Dobrej, kilka tysięcy łok. □ cały lub częściowo do sprzedania.— Wiadomość: Kanonia № 4, mieszkania 1. 3645

Zamówienia na Francuzki

bony wprost z Paryża lub Genewy sprowadzić się mające, zaopatrzone w świadectwa, za 150 rs. rocznie, przyjmuje kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Łuczynskiego, Trębacka № 1a. 2728R

Do sprzedania

Samowar

z przyborami, LAMPY stojące salonowe i t. p.— Wiadomość: Świętokrzyska 23, mieszkania 17. 2729R

O S O B A

wyznania katolickiego, mająca 10—12,000 rs., może wstąpić jako współnik do interesu od lat 10 istniejącego i kwitującego. Zapewnia się przy małym zajęciu kasą i prowadzeniu ksiąg, oprócz procentów, znaczny dochód. Uprasza się o wczesne oferty pod № 2100 do kantoru tegoż pisma. 3622

CERATA

Z powodu ogromnego zapasu różnego gatunku

CERAT

wyprzedaje takowe po cenie niżejkosztu

W Składzie Obie Papierowych

S. Weisgold,

róg Miodowej i Długiej № 17. — Filja
Twarda 1, 2 dom za kościołem W.W. ŚŚ.
3430 **WEISGOLD.**

Komora Składowa
Warszawska

podaje do wiadomości, iż w d. 5 (17) Listopada 1884 roku, t. j. w Poniedziałek i dni następujących, z wyjątkiem świąt, od godz. 10-ej zrana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielej pod № 41, odbywać się będzie wyprzedaj przez publiczną licytację skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i rozmaitych innych, tudzież używanej broni palnej i przyborów do tejże, które mogą kupować tylko osoby znane i zapoznanie w bilety na prawo posiadania broni.

Szacunkowa wartość towarów wynosi w ogóle sumę około 6,000 rs. 3593

Do dzierżawy donacyjnej, przy kolei, potrzebny zaraz

Wspólnik lub Rządca,

z kapitałem od 2—3,000 rs. Wiadomość bliższa W. Dobrski w Piotrkowie. 3591

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz skutecznie się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Wychowawca

(Guwerner) i Korepetytor, z nauzyścielskimi świadectwami, potrzebni do Zakładu Naukowego, przy ulicy Hortensja № 2 (nowa ulica od Szpitalnej). 3588

Potrzebny jest kapitał

10 do 15,000 rubli,

który przy zupełnym zabezpieczeniu, da zysku 25 do 35%. Interesanci posiadający powyższy kapitał, raczą złożyć swój adres pod lit. **W. M. S. 2,** w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenndlera, Senatorska № 18. 2682R

Fabryka Fortepianów i Pianin

J. Kerntopfa i Syna,

Plac Krasiański № 1,

poleca się wielkim wyborem fortepianów i pianin amerykańskiego systemu, z angielską ulepszoną mechaniką, jak również są używane fortepiany i pianina do sprzedania. Fabryka posiada wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 3349

Korzystna sposobność do założenia
FABRYKI
(Papierów, Cellulosa, farb anilinowych i t. d.)

Stojąca od kilku lat bez ruchu huta żelazna **Ustronie** (Okradzionów), w gminie Łosien, w powiecie Bendzińskim, w gubernji Piotrkowskiej, około 4 wiorsty od miasta Sławkowa i drogi żelaznej Iwangrodzko Dąbrowskiej, nad rzeką Przemszą położona, z rozporządzalną siłą wodną od 80—100 koni, składająca się z pieca do odlewu żelaza żyreratorem gazowym, wielkim zabudowaniem, odlewnią, walcownią, drewnianem zabudowaniem, wielkim dwupiętrowym murywanym na urządzenie fabryczne przydatnym domem, kuźnią, z zabudowaniem mieszczącym znaczną liczbę mniejszych mieszkań i magazynów,—w ruchu będącym tartakiem, 3 morgi i 81 kwadratowych prętów polskiej miary, ma być sprzedana w drodze publicznej licytacji w Czwartek, dnia 27 Listopada b. r., w biurze Rejenta p. Żyżniewskiego w **Bondzinie**, za uiszczeniem natychmiastowej gotówki; nabywca po nastąpieniu sprzedaży, winien zaraz zawrzeć kontrakt.

Licytacja rozpocznie się o godz. 12 w południe i o 4 godz. zostanie zamknięta. Każdy z licytujących winien złożyć w wskazane go Rejenta 1,000 rubli kaucji, pierwsze wywołanie stanowi 21,500 rubli.

Od sprzedaży zostają wyłączone będące ewentualnie do sprzedaży z wolnej ręki znajdujące się tamże dwa kotły parowe, ogólne urządzenie walcowni (do drutu i wyborowego żelaza), miechy maszynowe, wszystkie urządzenia miechowe wraz z rudą.

Oferty pisemne przyjmuje p. Żyżniewski także przed terminem. W celu obejrzenia lub zasięgnięcia bliższych wiadomości, refleksanci raczą zwrócić się do Steigera Lorenza w Sławkowie, lub kasjera Honicka w Okradzionowie pod Sławkowem. 2732R

Sprzedaj placu,

gruntów ornych i łąk, razem około 75 morgów miary nowo-polskiej powierzchni zawierających, wraz ze szluzami dla młyna wodnego przygotowanymi we wsi Wólka Młofska, powiecie Nowo-Mińskim, o 23 wiorsty od m. Warszawy odległego, przy szosie Lubelskiej położonego, ma się odbyć w Wydziale III-m Sądu Okręgowego Warszawskiego w d. 7 (19) Listopada r. b., o godzinie 11 1/2 zrana, o czym podaje się do publicznej wiadomości, a to w poparciu publikacji Komisarza Sądowego Grzędzińskiego. 3641

Do sprzedania
APTEKA

w mieście powiatowym, wraz z maszyną do wód mineralnych, czyniąca obrotu do 4,000 rs. Bliższych objaśnień „poste restante“ dostarczy może p. Gaczeński Prowizor farmacji, zamieszkały w mieście powiatowym Stupca, gubernji Kaliskiej. 3638

Kanarki z Hartzu,

z miejscowości 3644

Andreasberger,

bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle, naśladujące flety i dzwony, do sprzedania w wielkim wyborze w **Hotelu Paryskim, mieszkania № 91. C. H. ENGEL.**

Plenipotencje prywatna

w dniu 14 (26) Czerwca 1882 r., przezemnie udzieloną na rzecz Bronisława Irzykowieza, upoważniająca go do traktowania o sprzedaż reszty dóbr Długie Kamieńskie, około 8 włók, w pow. Sokołowskim, gub. Siedleckiej, położonych, moją wyłączną własność stanowiących, niniejszem odwołuję i zarazem ostrzegam osoby trzecie, że wszelkie układy o sprzedaż wymienionego majątku z tymże Bronisławem Irzykowiezem zawarte, za nieważne uważać będą, poszukując praw moich na właściwej drodze sądowej. 3642

Elżbieta Chojecka,

Warszawa dnia 1 (13) Listopada 1884 r.

Mieszkańcy miasteczka w gubernji Podolskiej żyjąć mieć

Lekarza

na stałą pensję. — Adres o warunkach w m. Raszków Pod., apteka Wyleżyńskiego. 3639

BILARDY

najnowszej konstrukcji w obszernym lokalu. Ulica Niecała № 3. 3636

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR KATAR Plus i osłabienie płuc, **SUCHOTY PŁUCNE, Astma**

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Krezolu bukowego, Smoly Norwęgskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, udrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najporeczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropeł, rano i wieczorem.

Skład główny: **TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU** jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknięcia fałszerstw należy uważać na stempl Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flasce.

W Warszawie u dra Heinricha, Barcza, Ziemińskiego, aptekarzy i u drogistów Gallego, Ludw. Spiesa i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w połączeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.

„Z powodu delikatnej karukowej obłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawia się przez osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzi w niczem żołądkowi.“
(Gazeta Szpitali Paryskich).

Zażywać 9 do 12 kapsulek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podróbien i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie **KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS** markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Obora zarodowa w Ursynowie ma do sprzedania

6 Krów

czystej krwi holenderskiej, oraz także **Byczki** tegoroczne. — Wiadomość na miejscu lub też w Warszawie w przyboznem biurze Ludwika hrabiego Krasiańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 3624

Rajchman i Frenndler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

W dobrach Żarki,

w pusie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.** — Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

Ważne dla panów Stelmachów,

do sprzedania 600 sztuk jesionów od 20 do 10 cali średnicy, zdalnych na materiał stelmachski. — Wiadomość u W. Kusza w majtku Nowa-Wieś, st. kolej. Warsz.-Petersburskiej **Zieleniec, poczta w Sterdyni.** 3594

Do sprzedania w zupełnie dobrym stanie

Prasa litograficzna

z dwoma kamieniami, za cenę 150 rubli. Widzieć można w Drukarni Zarządu Warszawskiego Okręgu Żandarmskiego przy ulicy Białoskiej № 10. 3598

Kareta trzyosobowa nowa, Lando i Faetonik mały

na jednego konia i **Omnibusik** dziecinny na 9-ro dzieci, do kucyka, są do sprzedania na Pradze przy końskim targu, gdzie nowy dom murują, u Czarnieckiego. 3614

Meble i Materace!!!

L. BRENNERT,
ulica Świętokrzyska № 20,

po rs. 100 garnitury, po rs. 25 szeslongi i skóra, po rs. 20 sofy w skóra, po rs. 60 są dwa garnitury używane i wiele innych mebli bard o tano, materace walccharowe po rs. 7, sprężynowe po rs. 12, włosiane po rs. 16, stare meble i materace biorę do przera-biania. 3559

Operatorka Odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje n a j b o l e ś n i e j s z e o d c i s k i, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 3 godziny po południu. — Wspólna № 26 lit. A. 3626

Rau.

Futro męzkie,

piżmowce, zupełnie nowe, oraz kilka skórek łabędzi, do sprzedania. — Rynek Nowego-Miasta № 1 (313), w mieszkaniu właścicieli domu. 3627

Do sprzedania w gubernji Welyńskiej

kilkaset morgów

ziemi ornej,

łąk i lasu budowlanego wraz z ziemią, w dobrej glebie, o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej i przy dogodnych warunkach. Osoby poszukujące takiego kupna, lub też pośredniczące w interesach parcelacyjnych, zechcą nadać adresy do Kantoru pod literami A. O. Tamże są do wydzierżawienia **2 Folwarki** obejmujące tysiąc trzysta morgów. 3610

Nowo-otworzony Salon Lekcyj Tańców.

Udzielamy po domach prywatnych i u siebie **A. Kirszensztein i Royer, Artyści baletu.** 3608 Ulica Leszno № 12.

Po zwiniętej zapalczarni, są do sprzedania

Trzy Maszyny

Zebaldowskie, wraz z maszynkami do zakładania do tychże maszyn, oraz maszynki do ręcznego nakładania pustyków. Oprócz tego są różne przedmioty używane do fabrykacji zapatek, wszystko to można nabyć po bardzo niskiej cenie. — Wiadomość w kantorze dystylarni L. Mokiejewskiego, lub na miejscu w Rzewowie p. Szydłowice. 3609

OLIWA NICEJSKA,

Ocety stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA,

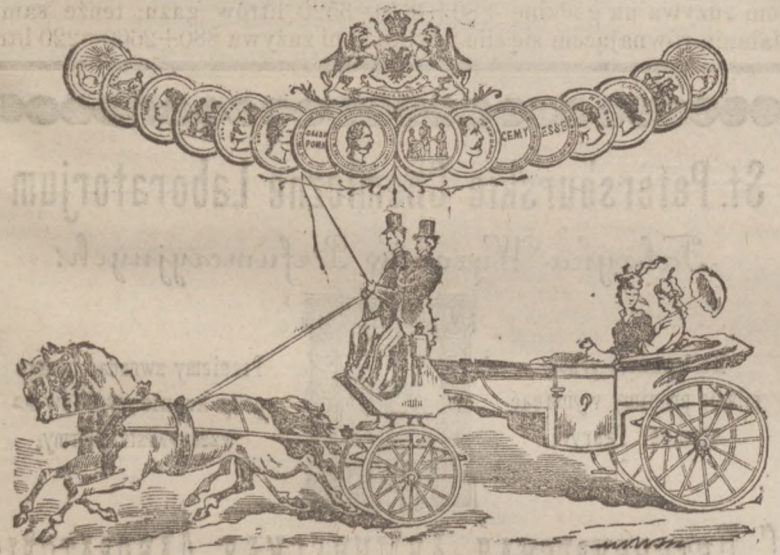
Plac Teatralny № 464/5, i ulica Marszałkowska № 52,
obok kościoła PP. Kanoniczek, pomiędzy ulicą Świętokrzyską i Rysią.
Ceny przystępne. — Towar wyborowy. 2466R

BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE, polecają **HERBATĘ** w wyższych gatunkach

przeszło 80 własnych magazynów, które znajdują się:
w Warszawie: 1) Nowy-Swiat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowocerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku.
Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny.
W Warszawie, Nowy-Swiat Nr 31.
Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

EAU VÉGÉTALE, Woda roślinna do farbowania włosów.

Bez zawodu nadaje siwiejącym włosom pierwotny kolor. Skutek jest już po jednorazowym użyciu. Nie brudzi skóry i nie plami bielizny. Eau Végétale jest preparatem czysto roślinnym, nie zawierającym w sobie żadnych części metalicznych i oprócz tej zalety, że nie szkodzi ani zdrowiu, ani włosom, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że pobudza porost włosów i niszczy łupież. Kolor pudełek blade-niebieski z podpisem: John William Chimista, Belge i tylko takie są prawdziwe. — Cena pudełka rs. 2 k. 50, z przesyłką k. 30 drożej. **Główny skład w Perfumerji KAROLA SMOSARSKIEGO, ulica Długa № 43 w Warszawie.** — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2630R



Fabryka Powozów i Uprzędzi **W. ROMANOWSKIEGO,** dawniej HESSE, KRÓLEWSKA № 19.

Wyprzedaż powozów nowych i używanych, po cenie niższej, a niektóre za cenę niżej kosztu, z powodu nagromadzenia się takowych i stagnacji w tym interesie. Powozy w różnym rodzaju miejskie i wiejskie, nowe i używane, kilka powozów francuzkich, używanych. Lando, Karetka poczworna i podwójna. Uprzędzi w różnych systemach, Siodła damskie, męskie i dziecinne. Baty angielskie i różne części tyczące się sportu, w najnowszych systemach. **Koła kauczukowe** oraz przyjmuje się reperacje takowych. **Sanki** petersburskie, poczwórne i podwójne. Kocz landarowy za rs. 200 i Kocz vis-à-vis, za rs. 200, używane, lecz zdane do użycia. 3854

Z powodu zupełnego zwinienia Składu Płótna, Haftów i Bielizny **WŁADYSŁAWA JAROCKIEGO,** Krakowskie-Przedmieście № 452, egzystującego od lat 19, urządzoną zostaje z dniem 12 b. m.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
wszystkich towarów po cenach niżej kosztu.
Wyprzedaż trwać będzie dni 14-scie
poczem nastąpi zupełne zamknięcie. 2711R

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH z najlepszymi sztucznymi zamkami **ROBERTA BOHTE,** W WARSZAWIE Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Zakład Wyprzedaży i Kupna **B. Korpaczewskiego,** Nowy-Swiat 42.

Wyprzedaże: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane, 2) Ubrania męskie. 3) Starożytności różne: porcelane, brzozy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdują tamże miejsce zbytu. 742r

CUKIERNIE **J. ZAWISTOWSKIEGO**

1-sza plac Bracki,
2-ga róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej,
polecają codziennie świeże
Biszkoty Francuzkie (Biscuits de Reeme). 2664 R

Do sprzedania

Faetony, Karetka potrójna i Kocz z fordeklem nowe, oraz sztuki używane: Kocz z fordeklem, Faetony i bryczki, wszystko po cenach niskich. — Świętokrzyska № 31. 3488

Fabryka Pantofli filcowych, istniejąca przy ulicy Złotej pod № 31, przeniesiona została na ulicę **Marszałkowską № 49, lewa oficyna, 1-sze piętro, mieszkania № 3** i poleca swoje wyroby łaskawej publiczności po umiarkowanych cenach. Kupcom odpowiedni rabat. 2491R

CHODNIKI

praktyczne różnego rodzaju, na schody, korytarze i do pokojów, w wielkim wyborze i po niskich cenach, oraz

WYCIERACZKI

KOKOSOWE, poleca skład obić papierowych

SEWERYNA MAZUR i S-ki,
przy placu Teatralnym. 2431r

Tanio

Różne lokale do wynajęcia, w każdym czasie. Mieszkania po 3, 4, 5 i 6 pokojów z kuchniami, przedpokojami, zlewami i wodociągami. Mieszkania małe, złożone z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, zlewu i wodociągu, od 10 do 14 rs. miesięcznie. Wiadomość Smolna № 10. 3518

Skład Octu

J. ECKERT,
ulica Chłodna № 20.

Z powodu rozwinięcia fabryki pod firmą **P. Eckert, ulica Sołna № 9,** został zaopatrzony we wszelkie wyborowe gatunki **octu winnego,** które są już znane Szanownej Publiczności od lat 50 ze swej dobroci, czystości i bez żadnych przymieszek chemicznych. Sprzedaż od najmniejszej miary, uskutecznia się na miejscu, również przyjmuje się większe zamówienia po cenach fabrycznych. R 2581

14. Szeroka-Freta 14.



tanie i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne, w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania choćby najbardziej zniszczone, na modne fasony. Nadto wielki wybór **Obuwia wełnianego,** jako to: Buty, Kalosze, Trzewiki, Pantofle, Skarpetki i Podeszwy, Buty i różne filce i filtry. 3620

J. Bieńkowski.

Twarda № 13.

Trzcina wyborowa w dużej ilości.
Węgle kamienne w dobrym gatunku.
Cegła Ramsaj, Cement it. p.
Ceny umiarkowane. 3557
W. WILLMAN. Twarda № 13.

KUŚNIERZ

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie, oraz przerabia używane tak w domu u siebie jakoteż i na mieście. Ulica Dzika № 8, w bramie na dole.

W. Tarder.

Do sprzedania

POSESJA

przy rogu **ul. Żurawiej i Kruczej № 13,** składająca się z 2-eh numerów hipotecznych: 1622/3 i mająca ogólnej przestrzeni 6068 łokci kwadratowych; bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu. 2716R

Hurtowy i Detaliczny

Skład Dywanów

egzystujący od lat 40 przy ulicy **Nowowińskiej № 2,** pod firmą

Leona Szpringer,

dawniej **Rafała Szpringer,** poleca największy wybór **Dywanów, Chodników, Kołder i Der** dla Koni; po cenach przystępnych. 2633R

Korzystna okazja kupna

1300 butelek

Wina francuzkiego

czerwonego, oryginalnego **Bordeaux** całkowicie lub częściowo po kop. 60 butelka,

w Składzie Win

F. WYSZOMIRSKIEGO,
w Warszawie, Graniczna 11. 2670R

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ul. Chmielnej № 23, w lewej oficynie na 2 piętrze, miesz. 16. 3611

W sprawie blisko obchodzącej wszystkich PP. Przemysłowców. O MOTORACH GAZOWYCH.

Dla zapewnienia drobnemu przemysłowi egzystencji, niezbędna się staje zamiana kosztownej i nie dość pewnej siły ludzkiej i zwierzęcej, na inną, o wiele tańszą; rozwój zaś tegoż i zdolność konkurencji, wobec wielkiego przemysłu, z jego udoskonalonemi maszynami, zależą przedewszystkiem od praktyczności, trwałości i taniego utrzymania odpowiednich motorów.

Motorami łączącymi w sobie niezbędne te zalety, są motory gazowe, z pomiędzy zaś nich przedewszystkiem motor gazowy systemu Otto. — Ten ostatni wyrabiany bywa rozmaitej wielkości o sile od pół do 100 koni i rozszedł się dotychczas w przeszło 10,000 egzemplarzy, służąc wszelkim gałęziom przemysłu. Do użytku piekarni, browarów, fabryk słoda, drukarni, cukierni, szwalni, garbarni, pilnikarni, maszyn do obrabiania drzewa, fabryk kapeluszy i guzików, gospodarstwa rolnego, fabryk noży i instrumentów, rzeźni i fabryk wędlin, fabryk wód mineralnych, młynów i maszyn do czyszczenia zboża, fabryk igieł, organów, fabryk perfumeryj i futer, pras, pomp i przyrządów do polewania wodą, fabryk obuwia i pończoszniczych, fabryk mydła, szlachetnych, szlifierni, fabryk wyrobów tabaczkowych i zegarów, pralni, tkalni, fabryk cukru i nici etc. etc.; motor gazowy znalazł od lat zastosowanie w tysiącach egzemplarzy.

Ważniejsze korzyści, jakie zapewnia motor gazowy, są między innymi następujące:

1. Motor gaz. sam reguluje zużycie gazu, nawet przy zmniejszonym zapotrzebowaniu siły, jeśli np. z powodu zawieszenia czynności niektórych maszyn, lub też części fabryki nie zachodzi potrzeba korzystania z całkowitej jego siły.
2. Motor powyższy łączy się zwykłym sposobem, z istniejącym głównym urządzeniem gazowym, poczem może być puszczoney w bieg niezwłocznie. Ilość wody potrzebnej do oziębiania czerpie się z wodociągu miejskiego, lub też gdzie takowego nie ma, motor sam pompuje wodę, z jakiegokolwiek studni, ponieważ względ na czystość wody tutaj nie istnieje.
3. Motor może być ustawiony w każdym bez wyjątku lokalu.

4. Motor nie potrzebuje być wcale dozorowanym przez umyślnie najętego na szynistę.
5. Takowy w każdej chwili może być bez poprzednich przygotowań puszczoney w ruch, przez zapalenie płomyka gazowego.
6. Konstrukcja jego jest bardzo prostą, tak że w celu oczyszczenia może być w oka mgnieniu rozebrany i napowrót złożony!
7. Reperacje i utrzymanie nie są kosztowniejsze, niż przy innych dobrych motorach.

Już samo wyliczenie powyższych zalet, zapewnia w wielu razach motorom gazowym, pierwszeństwo przed innymi motorami. Np. przy maszynie parowej, wraz z jej kotłem dostarczanie wody zdatnej do napełnienia tego ostatniego odgrywa w zna rolę i często połączone bywa z wielkimi wydatkami; cała działalność fabryki wraz z grożącym ciągle niebezpieczeństwem eksplozji, zależne są od obsługującego kocioł; naprzykrzający się sąsiadom dym bywa powodem licznych skarg lub też zmusza do kosztownych urządzeń w celu opalenia takowego, przy wyborze placu na budowlę, należy mieć na względzie stosowne podjazdy dla węgla potrzebnych do opalania kotła; na postawienie budynku na kocioł wraz z kominem i składem na węgle, potrzeba wiele miejsca straconego, tem samem dla działalności samego zakładu przemysłowego, koszt utrzymania budynku na kocioł wraz z tym ostatnim, komina i t. p., jak niemniej składu na węgle, czynią fabrykację znacznie kosztowniejszą.

Z powyższego przeciwstawienia wynika również, że i dla wielkiego przemysłu, zwłaszcza w wypadkach gdzie nie wystarcza istniejąca maszyna parowa i potrzeba ustawić maszynę pomocniczą, motor gazowy pod każdym względem okaże się najbardziej odpowiednim.

Na zakończenie podajemy wskazówki co do zużywania gazu przez motory systemu Otto, oraz sposób obliczania zużycia przy częściowem posiłkowaniu się siłą motoru:

Siła koni	1/2	1	2	4	6	8	10	12	16	20	25	30	40	50	60
Zużycie gazu przez godzinę, podczas swobodnego biegu; w przybliżeniu litrów.	210	320	460	880	1300	1600	2000	2200	2800	3200	3400	3600	6000	6500	7000
Zużycie gazu przez godzinę i siłę 1-go konia; w przybliżeniu litrów.	700	690	680	660	650	645	640	635	630	625	615	615	615	610	610

Przyjmując, że:

- G oznacza zużycie gazu przez godzinę swobodnego biegu motoru;
g oznacza zużycie gazu podczas godziny przez siłę 1 konia;
n oznacza siłę koni w jakiej maszyna ma działać,
możemy obliczyć zużycie gazu Gz każdego motoru gazowego, przez 1 godzinę,

przy zapotrzebowaniu najwyższej jego siły lub też jej części przy pomocy formuły $Gz = G + ng$. Np. Motor gazowy o sile 4 koni przy działaniu równajacem się sile 4 koni zużywa na godzinę $880 + 4660 = 3520$ litrów gazu; tenże sam motor przy działaniu równajacem się sile 2 tylko koni zużywa $880 + 2660 = 2200$ litrów itp.

Do Składu Kawioru i Delikatesów
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.
Nadszedł transport Kawioru świeżego astrachańskiego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Buljonu, Groszku zielonego, Sigów** petersburskich i **Łososia** wędzonego, **Siomgi** archangielskiej, mała solonej, **Mińców** rygskich, **Kilek** rewelskich, **Grzybów, Gruzdzy** i **Rydzów** solonych, **Kompotów Konfitur** kijowskich i moskiewskich płynnych i suchych, **Serów:** Szwajcarskiego, Roquefort, Litewskiego i Schester ruskiego. — **Landryna** Karmelki i wkrótce nadejdą oczekiwane **Czekoladki** Bormana z Petersburga.
Mikołaj Żyżyn,
Nowy-Świat Nr 37.
2726R

Hurtowo detaliczny
Skład Tabaczný
S. GRECZNEGO,
w Warszawie, 35. Nowy-Świat 35,
zawiadamia iż otrzymał znaczne transporty tytoni, cygar i papierosów z fabryk rosyjskich i południowych. Za dobre towary skład poręcza. — Kupcom odstepuje się rabat.
S. Greczny.
2734R

LICYTACJA WIN ZAGRANICZNYCH
50000 butelek.
Codziennie pomiędzy godziną 11-tą rano a 5-tą wieczorem, odbywać się będzie w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej № 4, w drodze publicznej licytacji, sprzedaż win zagranicznych: **węgierskich, tokajskich, francuzkich, reńskich, szampańskich, hiszpańskich,** itp. nie wyłączając **najprzedniejszych najstarszych** gatunków. — Licytacja odbywać się będzie kolejkami z różnych gatunków i jednogatunkowemi partjami, począwszy od 10 butelek, tudzież okseftami i beczkami. Początkowe ceny licytacyjne zredukowane zostały możliwie najniżej.
Licytacja trwać będzie przez czas krótki.
3646

St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium
Fabryka Wyrobów Perfumeryjnych.
Na kazdem przedmieciu prosimy wymagać stempel fabryki.
Prosimy zwracać uwagę przy kupnie wyrobów na zyczliwość firmy.
„С. ПЕТЕРБУРГСКАЯ ХИМИЧЕСКАЯ ЛАБОРАТОРИЯ”
NOWE ZAPACHY
najlepszych gatunków:
BOUQUET IMPERIALE. **ACACIA ROSE.**
ESS VIOLETTE. **HYACINTHUS Orientalis.**
ESS BOUQUET. **HELIOTROPE BLANC.**
LILA BLANC. **MAIGLÖCKCHEN.**
MIMOSA. **EDELWEISS**
LINEA BORCATIS. **i bogaty wybór innych**
LAEN NERTREN. **ZAPACHÓW.** 2725R
Kantor, fabryka i skład hurtowy w Petersburgu, prospekt Jsmailowski d. N° 21.
Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium można otrzymać w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych, a także w składach aptekarskich i aptekach w Rosyji.

Zupełna Wyprzedaż
starożytnie meble, brzozy, porcelana saska, zegary, świeczniki, materje itd., **częściowo lub ryczałtem,** znany od lat dawnych zakład **K. Nahke,** obecnie **T. Węzarski,** ulica hr. Berga, pałac hr. Krasińskich. — Tamże **Szafy sklepowe** do sprzedania. 3605
Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Interes handlowy** z mieszkaniem, w dobrym punkcie. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 34 w sklepie Stefana Ekerkuna. 3595

Zarząd Sali Licytacyjnej Prywatnej

w Warszawie, Miodowa Nr 10,

ma zaszczyt prosić osoby interesowane, które powierzyły przedmioty swoje do sprzedaży, w czasie od 1879 do 1884 r. i dotąd takowych nie odebrały, ani też należności tytułem składowego i assekuracji nie opłaciły, ażeby stosunek swój z Salą Licytacyjną uregulować zechciały w przeciągu dni 14; gdyż w razie przeciwnym przedmioty powyższe sprzedane zostaną przez licytację, za sumę, jaka będzie zaofiarowana. 2717r

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 42, 2699 R

Pióra Strusie i Fantazyjne.

Pierwsza i najdawniejsza
FABRYKA PIÓR STRUSICH,

poleca obfite swe zapasy, po cenach bardzo niskich lecz stałych, oraz przyjmuje pióra używane do prania i fryzowania.

EMANUEL SACHS.

Tłomackie 9.

PS. W skutek urządzenia farbiarni z siłą pary, fabryka jest w możności dostarczyć pióra strusie i fantazyjne ufarbowane, a to nawet w wielkich ilościach, w przeciągu kilku godzin. 2696R

Tłomackie Nr 9.

Wejście od placu.

Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW



Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwymi faszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rosję.

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

CENY PRZYSTĘPNE.

Wilhelm Steiner,

Fabryka, Świętokrzyszka 24.

2320R

PIWOWARNIA

Antoniego Drehera

z dniem dzisiejszym rozpoczęła sprzedaż piwa zdrowia eksportowego lagrowego, w butelkach półlitrowych z zamknięciem hermetycznym. Dla uniknięcia fałszowania piwa naszego, zamknięcie oblepiane będzie firmową banderolą.

Cena 25 kopiejek detalicznie.

Handlującym odstepuje się rabat.

Obstalunki przyjmują się w sklepie, Królewska Nr 10, obok restauracji.—W tymże domu znajduje się 2712R

Piwiarnia Antoniego Drehera i Restauracja Wiedeńska.

Nauka i wychowanie.

Niemki Froeblovskiej szkoły, niemki muzykalne, polki guwernantki, francuzki z niemieckim, korepetytorowie poszukują miejsce. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne, Dąbrowska i Marek. 17314

Za obiady żyćce udziela niemieckiego z konwersacją. Podwał 12, m. 28. 17352

Nauczyciel muzyki poszukuje lekcyj gry fortepianowej i harmonji. Może przyjąć za mieszkanie, stół lub pieniądze. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod X. 5. 2731

Francuzka poszukuje półtorej godziny lekcyj za 50 kop., od g. 10 rano. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. L. 17340

Korepetytor energiczny, potrzebny jest do Kucznia klasy drugiej, progimnazjum II-go, za cenę rs. 4 miesięcznie. Wiadomość: ulica Wolska № 15, szwajcar wskaże. 17383

Młoda rodowita francuzka z patentem, mająca jeszcze kilka godzin wolnych poszukuje lekcyj języka francuzkiego na godziny i konwersacji. Włodzimierska № 1, mieszk. 22, od godz. 2 do 3 po południu. 17403

Cudzoziemka wykształcona udziela lekcyjne obcych języków. Leszno 18, m. 14, od godz. 2-ej do 3-iej. 17388

Najlepsza metoda do nauczania się języka niemieckiego w 3-ich miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (początek rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (początek k. 70), kurs wyższy rs. 2, (początek rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (początek k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolfa. 2553

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna 6. 16293

W. Wake. Rodowita Angielka upoważniona od Władzy naukowej, urzędująca w mieszkaniu swoim (Marszałkowska 38, mieszk. 7), lekcyjne zbiorowe, konwersacji i na godziny.—Wiadomość: codziennie od g. 2—4 po południu.

Lekcje muzyki na swoim fortepianie i na miesiąc udziela nauczycielka, posiadająca patent Instytutu Muzycz. Sienna 9A, mieszkania 7. 17156

Lekcje muzyki udziela na miesiąc i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszk. 2. 15320

Nauczycielka z patentem, udziela lekcyjne muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą pogładową. Ulica Chmielna № 28a, mieszkania 11. 17205

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcyjne muzyki na fortepianie, teorii i harmonji, przysposabia do egzaminu. Proszę adresować do kantoru Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. H. Z. 17355

Potrzebny jest nauczyciel na stałe pomieszczenie do dzieci, znający przeważnie języki: ruski i niemiecki. Wiadomość: ul. Wolska № 32, w dystylarni. 2748

Potrzebna jest bona niemka, z dobrymi świadectwami, do dwóch dziewczynek na wieś, niedaleko Warszawy. Adres: Chmielna № 3, mieszk. 26. 17505

Student 1-go kursu poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami t—g—n. 2740

Ważne. Poszukuje się na bardzo korzystnych warunkach panienek, od 14—18 lat, dla wyższego kształcenia się z własną córką, w naukach klas. w językach: polskim, ruskim, francuzkim, angielskim, niemieckim, rysunkach, muzyce, konwersacji salonowej etc. Ul. Widok 7, m. 6, od 12 do 1-jej. 17507

Posady i Prace.

Czeladnik stolarski meblowy, ze świadectwami długiej roboty, oraz uczniowie do zakładu tapicerskiego przychodni, są potrzebni. Nowy-Świat 37. 17407

Potrzebni chłopcy do zakładu introligatorskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji.—Aleksandra № 2. 17390

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staniów i spódnic. Nowy-Świat № 30, mieszkania 35. 17389

Na prowincję potrzebna jest panna umiejąca kroić i krawiecczynę. Wiadomość: ul. Hoża № 7, mieszkania 24. 17345

Subjekt do kantoru, do ekspedycji towarów smodnych, jak kwiaty, pióra i t. p., potrzebny jest zaraz. Pierwszeństwo mają znający języki: rosyjski i niemiecki, oraz znający tę gałąź przemysłu. Rekomendacja wymaga się. Ulica Hortensja № 2, u szwajcara, od 9-jej do 10-jej rano. 17464

Krawiec męzki skończywszy akademię krawiecką berlińską, udziela lekcyjne kroju i przyjmują obstalunki. Dzika № 2, mieszk. 18. Isersohn. 17425

Panny zdadne, potrzebne zaraz. D. Kurdelska. Niecała № 2. 17462

Kucharka umiejąca dobrze gotować, oraz kaniańka, która pełniła obowiązek w znacznych domach, pragną obowiązków w Warszawie. Tamka 35, m. 16. 17509

Potrzebna jest sklepowa z kaucją do pieczywa. Ulica Nowolipki № 24. 17476

Subjekt żonaty, obeznany z handlem galaneryjno-papierowym, z kaucją rs. 1,000, lub wspólnik z kapitałem rs. 3,000 potrzebny jest do samodzielnego prowadzenia mającej się otworzyć na prowincji filii dobrze prosperującego interesu. Oferty składać proszę do składu perfumeryj p. T. Szulca w hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej. 16941

Na opłatę w pierwszorzędnej pralni pragnę nauczyć się prać i prasować białinę; w pralni zaś chemicznej prać rzeczy kolorowe. Adresy i warunki proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. A. C. 17394

Wspólne lekcyjne. Uprasza się o adres pilnego ucznia gimnazjum filologicznego 4-jej klasy, dla wspólnej nauki za stosownym wynagrodzeniem. Adres w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. L. M. 2728

Do pracowni sukien i okryć damskich D. Amny Mazurkiewicz, potrzebne są panny do staniów, upinania i palt. Długa № 30. 17396

Tłomaczenia z francuzkiego i niemieckiego, kiosk, wprost ulicy Trębackiej. 17239

Panny potrzebne są do sukien i okryć. Ul. Przejazd № 2. M. Ciszewska. 17338

Nauczycielka z patentem gimnazjum 3-go, posiadająca język francuzki, niemiecki, żyćce udziela lekcyjne na godziny. Nowy-Świat № 32, w sklepie p. Krupskiej. 17168

Rządca potrzebny do niewielkiego domu. Z kaucją rubli 300. Wiadomość: Nowy-Świat № 51, mieszk. 5, od 9—10 rano. 16933

Osoba wykształcona znająca buchhalterję, poszukuje miejsca. Królewska 3, m. 16.

Maszynistki do bielizny potrzebne są. Ul. Aleksandra № 13, m. 2. 17305

Nauka rękodzielstwa dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów. 17162

Panny zdadne do sukien i uczennice, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 62, mieszkanie Kowalewskiej. 17512

Potrębnym jest rzadca domu z kaucją, obeznany dokładnie z zarządem. Adresy składać w kantorze K. W. pod lit. M. O.

Osoba muzykalna, znająca języki: niemiecki, francuzki, polski i ruski, znająca się także na gospodarstwie, szuka stosownej posady. Sienna № 9, mieszk. 9. 17506

Potrębna jest panienka uzdolniona w robotach poręczosnych, na wyjazd na prowincję. Bliższa wiadomość: róg placu Zamkowego i Podwala, w pracowni poręczoch Z. Scholtze. 17481

Potrębne panny podręczne do krawiecczyny. Zgoda № 3, mieszkania 10. 17486

Urzędnik w średnim wieku, obznajmiony z przepisami, który już zarządzał domem i mógłby złożyć kaucję hipoteczną rs. 1,000, poszukuje zarządu domu, zaraz lub od Nowego-Roku. Wiadomość: Nowolipie № 21a, mieszkania 33. 17517

Potrębna jest bona polka lub niemka do trojga dzieci. Wiadomość: Miodowa № 1, mieszkania № 7. 17482

Buchhalter-korespondent w językach: polskim, niemieckim, francuzkim, poszukuje posady na pół dnia lub zajęcia na godziny. Łaskawe oferty przyjmuje biuro anonsów Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 18, sub. Z. Z. 50. 2747

Kupno i sprzedaż.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwartego domu od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Szuba na futrze w dobrym stanie do sprzedania za 20 rs. Nowy-Świat 21, m. 3. 17369

Jest do sprzedania 60 kop dzwońców na koła bukowych, suchych, w najlepszym gatunku i obodów na koła jesionowych szt. 600, jak również dębowych szt. 180. Wiadomość: ulica Leszno № 55. 17342

Grabryjela haftowana, falbany, haft na grenadynie, oraz drobniarki damskie do sprzedania. Ulica Hr. Berga 11. — Magazyn siolgarski. 2724

Są do sprzedania lisy damskie za 18 rs., sprytem parę garniturów futrzanych, za niską cenę. Bracka № 6, m. 11, od 1 do 3.

Meble tanio sprzedaje dobrej roboty, garnitury różne, szeslong, 2 fotele używane w dobrym stanie, łóżko z materacem orzechowe. Marszałkowska № 71, u tapicera. 17406

Fortepian wiedeński, czarny, o 7 oktawach, z 4-ma szprejami, do sprzedania. Hoża 27, mieszkania 1, na parterze. 17248

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 17015

Putra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 2579

Meble w wielkim wyborze i różne inne przedmioty po b. przystępnej cenie wyprzedają się w sali licytacyjnej, Leszno 7. 16942

Fortepiany w różnych cenach, są do sprzedania, także i klawikord. Słiska 1, mieszkania 2. 17233

Torf blisko Warszawy najlepszego gatunku, około włóki, drzewo, pieńki, drugi i opalowe do eksploatacji. Kolonia do wydzierżawienia. Wiadomość Marszałkowska 71, mieszkania 5, od godz. 3-iej do 5-iej po południu. 17408

Tanio! 2 garnitury mebli. Nowy-Swiat 44, mieszkania 3. 16964

Szynele zimowe i baszki sprzedaje Bazar Szkolny Wł. Holewińskiego i S-ki. Krakowskie-Przedmieście 18, wprost kościoła św. Krzyża. 2665

Do sprzedania: 2 pary firanek szydełkowych, obrus, medaliony, poduszki na kanwie. Śliśka 40, m. 13. 16968

Fortepian! 7 oktaw, za rs. 270 sprzedaje Marszałkowska 48, stróż wskaże. 16972

Jest do sprzedania miód lipiec na garnce lub 4. — Tamże płaszcz męzki z pięknym bobrowym kołnierzem, futro niedźwiedzie, oraz koronki, futerko z czapczką dla 7-letniego chłopczyka. Krucza 10a, m. 6. 17315

Fortepiany są do sprzedania: mahoniowy fabryki Zakrzewskiego i czarny krótki, fabryki Bucholtza, z całym blatem i trzema szprejami. Obadwa aliczko o siedmiu oktawach. Przyjmuje również zamówienia na strojenia i reperacje fortepianów, tak w Warszawie jako i na prowincji. Ulica Elekoralna 7, dom Stopczyka, mieszka 11. 17303

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, koldry różne. Najlepiej kupić, (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 1896

Fortepiany używane, Hoffera, Sejdlera, Maleckiego i Pianina. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Swiat 46. 16591

Fortepian czarny, o 6 1/2 oktawach, do sprzedania. Żelazna 73, mieszka 22. 17135

Powóz mało używany jest do sprzedania. Wiadomość w hotelu Lipskim u szwajcara.

Łożyska mahoniowa za rs. 6. Królewska 3, mieszkania 6. 17058

Meble używane, rozmaite, tanio, sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również kupuje meble, kasy, fortepiany etc. Makow. Solna 8. 17245

Meble do sprzedania, bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniterek napoleońkowy, czarny, stolik, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna 8, wprost kapieli Dyana, mieszkania 7. 17008

Meble czarne, orzechowe i dębowe, z ośmiu pokoiów, kompletnie urządzone, lub częściowo, bardzo tanio do sprzedania, oraz lustra, trema, firanki, lampy, dywany. Ulica Twarda 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo, mieszkania 8. 16828

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16953

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki, kompletne urządzenie 6-ciu pokoiów do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszka 14. 17147

Wyprowadz sukienki dzieciennych, Senator-ska 27, mieszkania 9. 17328

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych ni używanych, sprzedaje po niepraktykownych niskich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na 2 domu przez sien w podwórzu.

Maszyna pończosznicza średnia, prawie nowa, do sprzedania. Chmielna 17, m. 7.

Cytra do sprzedania za rs. 45 z pudłem. — Wiadomość: Mazowiecka 5, m. 5. 17377

Koń kasztan lat 6, średniego wzrostu, silnej budowy, do sprzedania. Tamka 29.

Do sprzedania: mundur, oraz palto z kołnierzem karakułowym, prawie nowe, dla ucznia gimnazjum filologicznego, słusznego wzrostu. Królewska 43, mieszka 10. 17370

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeszonek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalki z blatem marmurowym, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gzemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka 12, u zarządzającego domem. 17468

Potrzebny jest zaraz stół owalny rozsuwany, obiadowy, mahoniowy, orzechowy lub dębowy. Wiadomość: ul. Marszałkowska 73, mieszkania 22. 17431

Do sprzedania: wyżeł odchowany, żyran-dół o 2-ach i 1-m płomieniu, ramie wystawowe, gazomierz. Nowy-Swiat 24, u tapicera.

Do sprzedania: dwa łóżka orzechowe, me-daljonowy, mało używane, materac sprężynowy i kubała ebrego. Bracka 8, w kawiarni. 17502

Wózek dla osoby dorosłej, potrzebnym jest. Adresy wraz z ceną pod literami C. T. w kantorze Kur. Warsz. 17500

Lisy rypsem kryte i garnitur tumakowy, sprzedaje za 45 rs., sklep nieciański, Bednarska 22. 17515

Do sprzedania futro damskie jonaty 15 Brs., garnitur szopowy rs. 4, paletko syberynowe rs. 3, obrus biały ceratowy rs. 3 i inne ceraty. Wspólna 1, mieszka 10. 17487

3 futra męzkie mało używane, 26 łokci na 3 suknie Satyn de Lyon, czarny, samowar wazowy duży, dywan, lampa stołowa, do sprzedania za cenę przystępną. Ul. Aleksandra 16, mieszkania 22. 17490

Lampy gazowe i szkła kolorowe do sprzedania po zwiniętej restauracji u brzoźnika Wolskiego. Marszałkowska 32. 17492

Kapusty brunatnej około 600 pudów jest do sprzedania przy kolei Wiedeńskiej. Blizsza wiadomość na Żurawiej 21, mieszkania 13, codziennie do godz. 10 rano. 17523

Encyklopedia Orgelbranda większa, — do sprzedania. Ulica Krochmalna 35A, mieszkania 19. 2746

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Krawajów wielki wybór poleca po cenie fabrycznej sklep specjalny. Świętokrzyska 2. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki spiesznie i tanio. 17477

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio i szybko bardzo mało używany, świeżo odnowiony. Złota 2B, wiadomość u rządcy domu.

Fortepian wiedeński, krótki, rs. 270. Nowy-Swiat 68. Strojenia i reperacje przyjmuje Cerulli. 17480

Algierka męzka skunksowa, w dobrym stanie, za rs. 65. Ul. Krucza 13, gdzie oddział pocztowy, mieszkania 5. W tymże domu są prawdziwe japońskie mopsy do sprzedania, stróż wskaże. 17478

Chomonta angielskie mało używane do sprzedania. Nowy-Swiat 68, m. 37. 17479

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Wspólnik z kapitałem rs. 10,000, dla rozszerzenia interesu handlowego, znakomicie prosperującego, jest potrzebnym od Nowego Roku. Reflektanci zechcą podawać swoje adresy — dla bliższego porozumienia się, pod lit. J. B. w kantorze niniejszego pisma. 17354

Z powodu wyjazdu sprzedaje sklep wiktuałowy. Róg Zielnej i Próznej 34 od Zielnej.

Do ulokowania 9,000 rs. na folwark, 2000 3000 i 5000 na domy w Warszawie. Do sprzedania lub zamiany domy i folwarki różne, do umieszczenia różnego rodzaju oficjalności, z dobrą rekomendacją. Miodowa 3, biuro komisowe 2707

Dystrybucja do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość kiosk Podwał.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz dystrybucja, za bardzo przystępną ceną. Bednarska 25. 17004

Do wydzierżawienia hotel pierwszorzę-dny w Nowej Aleksandrji (Puławy). Z powodu zmiany dzierżawcy, na nader dogodnych warunkach. Suma potrzebna do interesu ma-ła. Wiadomość na miejscu u właściciela hotelu, doktora Gerhardt, lub w Warszawie w składzie broni p. Roberta Ziegler, ulica Długa 29. 2729

Bardzo korzystne magle odstępuję z powodu słabości. Długa 16. 2725

Z powodu słabości właściciela do sprzedania sklep wiktuałowy, w dobrym miejscu, komorne tanie. Zborny punkt, ulica Peters-burska 184i. 2722

Ogród owocowy, kwiatowy i warzywny, rozległości około 3 1/2 morgi, z oranżerją i z inspektami, 80 do 100 okien, w War-szawie, od Nowego-Roku do wydzierżawienia. — Wiadomość: ulica Smocza 25, w fabryce.

Do sprzedania: dwa domy dwu-piętrowe, pod dwóch ulic, w środku miasta, połączone z sobą oficynami, obszernymi korytarzami, sklepami, piwnicami podwójnymi, czterema podwórzami, odpowiednie na hotel, fabrykę, lub jakie większe przedsiębiorstwo. Wiadomość w kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, przed domem Roetzlera. 17148

Farbiarni kompletne urządzenie poszukuje się w dzierżawę lub na własność, zaraz, w miejscowości zdala od miast fabrycznych, jak Łódź, Tomaszów i t. p. Osoby mające taką do odstąpienia i zechcą składać szczególowe oferty w kantorze tegoż pisma pod znakiem: Łódź-farbiarnia. 17232

Magle do sprzedania. Róg Hr. Berga i Ma-zowieckiej 16. 17351

Sklep spożywczy do sprzedania, z powodu zmiany interesów, na korzystnych warunkach, komorne tanie. Wiadomość: Krucza 13/1694a, m. 2. 17497

Sklepek do sprzedania na korzystnych warunkach, z powodu wyjazdu. Plac św. Aleksandra 1. 17498

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania, w każdym czasie. Ul. Świętokrzyska 25, wiadomość w sklepie. 17501

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep mydlarski, na dobrych warunkach, w dobrym punkcie. Ul. Złota 20. 17516

Kawiarnia elegancko urządzona, do odstąpienia zaraz, ceną bardzo niską. Wiadomość: kiosk, Nowy-Swiat, róg Alei. 2742

Sklep wiktuałowy jest do sprzedania w do-brym punkcie. Ulica Pawia 39C. 17484

Apteka z obrotem do 2,000 rs. w gubernji Warszawskiej jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna 42, mieszkania 20, do godz. 10 rano i od 2—4 po południu. 17485

Sklep z wystawą, w którym od lat 7-miu miesi się handel nieciański i haftów, przy ulicy Elekoralnej pod 25, wraz z urządzeniem i mieszkaniami, bez towaru, do odstąpienia każdego czasu. 17519

Potrzebny wspólnik do dzierżawy ziemskiej donacyjnej, z kapitałem od 1,500 do 2,000 rs. Blizsza wiadomość u rządcy domu: Marjensztadt 2. 17493

Do sprzedania majątek ziemski, włók 40, pod Warszawą, z lasem, łąkami, bez żadnych służebności. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B.

Kolonja z ogrodem fruktowym, warzywnym i zabudowaniem, mórg 7, do sprzedania za rogatkami Wolskimi, na Woli, niedochoząc cementarza prawosławego, po prawej stronie od szosy. Blizsza wiadomość u rzeźnika G. Szafranskiiego obok figury. 17489

Wspólnik z kapitałem rs. 900 potrzebny do interesu handlowego. Wiadomość w biurze Zawadzkiego, Królewska 43. 17334

Lokale.

Pokój z usługą i samowarem lub całkowitem utrzymaniem do wynajęcia w każdym czasie. Hoża 12b, róg Kruczej, mieszkania 20, do godziny 12 i od 3—5. 17210

Dwa pokoje, fortepian do wynajęcia. Hotel Saski 120. 17237

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowym, oraz po ciambres-garnies 4 pokoje, przed-pokój, kuchnia; sześć pokoiów i kuchnia, 1-e piętro i mniejsze lokale, duży warsztat stolarski. Chmielna 33, trzeci dom od Marszałkowskiej. 17200

Do wynajęcia pokój. Marszałkowska 37, mieszkania 6, 2-e piętro. 2723

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje z balkonem, kuchnia i przedpokój, na 1-m piętrze od frontu. Chłodna 20. 17344

Pokój porządnie umeblowany do wynajęcia zaraz. Bracka 5, mieszkania 6. 17398

Salon z pokojem bardzo elegancko umeblowany, z usługą, samowarem i pościelą, do wynajęcia zaraz. Krakowskie-Przedm. 36.

Jest do odstąpienia pokój z meblami za 15 Jrs., może być dla dwóch osób. Ulica Piwna 35, mieszkania 12. 17452

Potrzebny pokój z oddzielnym wejściem, najwyżej na 2-m piętrze, bez mebli, z całodziennym utrzymaniem, w okolicy Rymarskiej, Senatorskiej, Elekoralnej, Bielańskiej, Daniłowiczowskiej i Krak.-Przedmieścia, przy rodzinie, dla młodej przyzwoitej osoby. — Oferty do Kantoru Kurjera pod nazwiskiem Emel 39.

Pokój z oddzielnym wejściem, za rs. 5 1/2 miesięcznie. Ulica Złota 50. 17447

Przy ulicy Leszno 31, wprost kościoła po-Karmelickiego jest do wynajęcia zaraz lokal, na 1-m piętrze, od frontu, 8 pokoiów, woda i wszelkie wygody, za rs. 1,200 rocznie.

Do wynajęcia budynki murowane fabryczne, oraz składy, warsztaty z górami, stajnie, wozownie i różne lokale po przystępnej cenie. Sienna 6a, przy przystanku tramwajów, pierwszy dom za Żelazna. 17199

Lokal parterowy, obszerny, z salami bilardowymi, w którym obecnie jest utrzymywana restauracja, oraz 5 dużych pokoiów na 2-m piętrze, tudzież trzy pokoje na 1-m piętrze do wynajęcia od Nowego-Roku, w domu 34 przy ulicy Elekoralnej. 17055

Pokoje dwa umeblowane, razem lub pojedynczo, do wynajęcia. Plac Warecki 16a.

Sklep piękny, obszerny do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. 17499

Pomieszczenie dla uczennicy Instytutu Muzycznego, lub innej młodej panielki kształcącej się. Warunki przystępne. Nowy-Swiat 55, mieszka 16, rano do 10-iej. 2745

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, garderoba i zaraz do wynajęcia Marszałkowska 25, dom Marconiego. 17521

Pokój duży, frontowy, z meblami, zyciem lub bez, do najęcia zaraz. Nowy-Swiat 19, mieszkania 16. 17510

Pokój umeblowany, z wspólnym przed-pokojem, jest do wynajęcia zaraz, dla osoby przyzwoitej, starszej. Chmielna 6, m. 5.

Do wynajęcia od 1 Grudnia 4 pokoje, przedpokój umeblowane, z kuchnią, wodociągiem, zlewem, szpizarnią, piwnicą, wygódką, pierwsze piętro, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Swiat 39, mieszka 5, stróż wskaże.

Jest do wynajęcia w każdym czasie 2 pokoje i jedna kuchnia, duży, przytem piwnica, za rs. 12 miesięcznie, przy ul. Pańskiej pod 73/1180. 2741

Pokój dla osoby przyzwoitej, przy rodzinie, w każdym czasie do najęcia. Ul. Grzybowska 30, mieszkania 39. 17491

Tanio lokal z kuchnią na wszystko do 8-go stycznia odstępuje się. Nowy-Swiat 23, mieszkania 15. 17511

Doniesienia rozmaite.

Karpinińskiego apteka, Elekoralna 35. Wiadomości, galmanja, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpinski & Loppert, Elekoralna 33. Lakierzy, farby oleina, farby drukarskie.

Obiady prywatne bez obawy przed katarem. Złotądką zje każdy smacznie przy ulicy Nowy-Swiat 12, w drugiej bramie na 1-m piętrze, przez ganek, u pani Józefy K. 2678

Obiady prywatne na świeżem maśle po 30 kop. Złota 3, mieszkania 11. 17474

Kosmiderski korektor fortepianów pierwszorzędnej fabryki, przeniósł mieszkanie na Marszałkowską 57, gdzie przyjmuje strojenia i reperacje. 16363

Stuckiego Dawida, utrzymującego niedawno handel szmatami przy ulicy Bolesł., ktoby wskazał fundusze lub ruchomości, po-byt, dające możność wygłokowania należności, otrzyma wynagrodzenie. Oferty do Kor-paczewskiego: Nowy-Swiat 42. 2697

Elekoralna 37. Magazyn Poninskiej. Przyjmuje suknie, salopy i wszelką robotę damską, podług najnowszych fasonów. Ceny możliwie niskie. 17397

Złafroki i neglige damskie, przyjmują się do roboty. Senatorska 27, m. 9, skład koronek ruskich. 17047

Kufry, walizy, torby, od najtanszych do najwykwintniejszych, poleca T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2439

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabiane pończochy. Nowy-Swiat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Tanio ubierają lalki. Krucza 20, mieszkania 7. 2743

Do wieczornych potrzebna na bufetową osobą przyzwoitą za poręczeniem lub kaucją rs. 100. Informacja od 10—12 w południe, ul. Nicciana 3. Tamże wyborowe świeże maśle po cenie umiarkowanej. 17472

Kapiele Elekoralne, wprost szpitala św. Ducha. Wana 35 kop., abonament 30, przysnie 15. Otwarte codziennie od godziny 8-iej rano do 11-iej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 1-iej po południu. Elekoralna 17.

Otworzyłem nowy skład serów w Gościń-cym Dworze, między ruskimi sklepami. (Sklep przechodni 24 i 145), vis-à-vis domu Janasza, zaopatrzony w wielki wybór serów jak zagranicznych tak i krajowych, sprzedaje po bardzo niskich cenach, również przyjmuje wszelkie obstalunki na prowincję — za akuratność firma poręcza. — A. Thursz. 2744

Ktoby sobie zechciał ulokować dzieci do pier-ksi. Ulica Gęsia 18, mieszka 21. 17483

Akuszerka Médalis przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Pokójki osobne. Nowy-Swiat 2, wejście z ulicy Książęcej. 17514

Akuszerka W. D. przyjmuje osoby spo-dziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach i wspólnych; umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. Ulica Bednarska 18. 2701

Akuszerka J. K. przyjmuje osoby spodzie-wające się słabości w osobnych lub wspólnych pokojach, z zapewnieniem wszelkich wy-gód i troskliwej opieki. Świętojerska 16, mieszkania 8. 17178

Mamka młoda zdrowa, z dobrym pokarmem u akuszerki, ulica Złota 5. 17227

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej 19. 17513

Kwit sali licytacyjnej prywatnej w War-szawie 5706, na rs. 1,000 został skradziony. Ostrzeżę, ażeby nikt takowego nie nabywał. 17522

Zgubiono w przejeździe z ulicy Hrabiego Berga na Miodową, stary pamiątkowy złoty zegarek z krótką dewizką i breloczkami (kompas i dama tręfłowa). Upraszę się znaleźć o zwrot powyższych przedmiotów za stosownym wynagrodzeniem, do szwajcara banku handlowego w Warszawie. 17341